

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 11 WRZEŚNIA 1930 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 249

POWODY ARESZTOWANIA

b. posłów sejmowych nie noszą charakteru represji politycznych. — Nikt nie może być prześladowany z powodu swych politycznych przekonań i czynów, byleby utrzymały się one w granicach prawa.

Olbrzymie wrażenie w całym kraju. — Aresztowania mają charakter prokuratorski. — Uchwały i usiłowania warszawskiej rady adwokackiej. — Odpowiedź ministra sprawiedliwości, p. Cara.

P. P. S. wzywa do walki o sejm.

Wrażenie.

Aresztowanie w Warszawie b. posłów — przywódców „Centrolewu” w związku z kongresem Krakowskim wywarło olbrzymie wrażenie. Od chwili przewrotu majowego jest to najpoważniejsza chwila. Starcie pomiędzy obozem Piłsudskiego a obozem sejmowym doszło do punktu najwyższego. Formalnie odbywa się wszystko w ramach prawa, na podstawie zarządzenia prokuratury i kodeksów. Politycznie jest to natomiast aresztowanie 3 byłych ministrów w różnych rządach, w tem b. premiera Witosza. Czerwcowy kongres „Centrolewu” spalił wszystkie mosty porozumienia z rządem. Aresztowania wczorajsze spaliły wszystkie mosty porozumienia z partiami opozycyjnymi.

W Łodzi już od południa, od chwili ukazania się w „Expressie” wiadomości o dokonanych w Warszawie aresztowaniach, ludzie oczekiwali „czegoś”...

O godzinie 6 po południu ukazał się dodatek nadzwyczajny „Republiki”, zawierający szczegóły aresztowań. Został on przez publiczność formalnie rozchwytyany.

Demonstracje w Warszawie.

Około godz. 7-ej wieczorem przy ul. Nowy Świat w okolicy gmachu ministerstwa spraw wewnętrznych zaczęły się gromadzić grupy demonstrantów, prowadzonych przez kilku działaczy z P.P.S. Grupy te, składające się przeważnie z robotników i studentów wznosiły okrzyki, demonstrując na cześć aresztowanych posłów. Silny oddział policji otoczył kordonem gmach ministerstwa, nie dopuszczając do niego demonstrantów.

Warszawa, 10 września.
Jak donosi Agencja „Iskra” aresztowanie b. posłów — organizatorów znanego kongresu krakowskiego nastąpiło wskutek powziętych tam rezolucji i wygłoszonych przemówień o

TREŚCI KARALNEJ,
przewidzianej przez kodeks karny.

Prokuratura krakowska oskarża ich mianowicie o

1) obrazę Prezydenta Rzeczypospolitej, przez rzucenie nań ciężkich, krzywdzących i nieprawdziwych oskarżeń oraz przez żądanie jego ustąpienia,

2) zapowiedź używania w walce z rządem siły fizycznej, czyli o propagowanie rewolty w kraju,

3) nawoływanie społeczeństwa do uwolnienia się od jakichkolwiek obowiązków wobec państwa i rządu,

4) zdradę stanu przez uchwalenie, iż „zobowiązania wobec zagranicy nielegalnego rządu nie będą uznane przez Rzeczpospolitą”.

Powyższe oskarżenia ciążyą na b. posłach, którzy organizowali kongres „Centrolewu” w Krakowie.

Aresztowanie posła dr. Dębskiego posiada inny charakter. Oskarżony jest on o zaaranżowanie w Gdyni wielkiego zjazdu Obozu Młodej Polski, podczas którego wynikła walka uliczna pomiędzy młodzieżą narodowo-demokratyczną a miejscową ludnością, przyczem uczestnicy kongresu czynili użytek z broni palnej.

nej. Poza tem rezolucje zjazdu O.W.P. zawierały ustępy antyrządowe i antypaństwowe.

Aresztowanie posłów ukraińskich nastąpiło wskutek ujawnienia ich udziału w kierownictwie akcji terrorystycznej w Małopolsce wschodniej, polegającej na nieustannych zamachach na pociągi pasażerskie, podpaleniach, zabójstwach itp.

★

Ze źródeł miarodajnych otrzymaliśmy z naciskiem zapewnienie, że wczorajsze aresztowania nie noszą absolutnie żadnego charakteru represji politycznych w stosunku do przeciwników obecnego rządu. Aresztowania są wynikiem normalnej procedury prokuratorskiej w stosunku do oskarżonych o czyny przestępne z obowiązujących ustaw karnych. Nie może ani nie będzie natomiast nikogo podlegać prześladowaniom z powodu swych przekonań politycznych, choćby nawet i przeciwnych panującemu stosunkom i obecnemu rządowi, byleby ta działalność nie przekraczała ram, przepisanych przez prawo.

Przeciwko wszystkim aresztowanym wczoraj b. posłom toczyło się już śledztwo oddawana a od aresztowania chroniły ich jedynie mandaty poselskie, piasowane aż do chwili rozwiązania sejmu. Gdyby sejm nie był rozwiązany, ośnośne urzędy prokuratorskie byłyby zwróciły się do sejmu o wydanie oskarżonych posłów.

Komunikat oficjalny.

Warszawa, 10 września.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W czasie ubiegłej sesji sejmowej władze bezpieczeństwa oraz władze sądowe zarejestrowały szereg przestępstw zarówno natury kryminalnej jak i o charakterze politycznym popełnionych przez b. posłów sejmowych. Ze względu na przepis art. 21 konstytucji, dotyczący nie tykalności poselskiej, postępowanie sądowe w sprawach tych było uniemożliwione, bądź też stało się utrudnione. Wniośki o wydanie posłów sądom nie były załatwiane w terminach, ustalonych odnosnymi przepisami albo mimo wyraźnych cech przestępstwa były załatwiane odmownie, jak to miało miejsce ostatnio z b. posłem Dworczańinem, który strzelał do policji i został aresztowany z decyzji władz sądowych a marszałek seimu zażądał wypuszczenia go na wolność.

Wobec wygaśnięcia mandatów poselskich, a co zatem idzie i nietykalności poselskiej, władze właściwe przystąpiły do wszczęcia spraw, nagromadzonych przez cały okres ubiegłej sesji sejmowej. Na tej podstawie w dniu 10 września dokonano zatrzymania szeregu b. posłów, którzy dopuścili się przestępstw natury zarówno kryminalnej (kradzieże, oszustwa, przywłaszczenia itp.) jak o charakterze politycznym (strzały do policji, nawoływanie do gwałtów i nieposłuszeństwa władzy, wystąpienia antypaństwowe i t. p.).

Dochodzenia, które w sprawie zatrzymanych prowadzą władze bezpieczeństwa będą skierowane do władz prokuratorskich.

Odezwa P. P. S. przeciw rządowi.

Wielka odezwa programowa PPS, która ukazała się wczoraj wieczorem zawiera krytykę rządów, które nazywa stale „rządami dyktatorskimi Józefa Piłsudskiego”. „Centrolew” stwierdza, iż

rząd nie rozwiązał wielu zagadnień społecznych, gospodarczych i politycznych, a przeciwnie zagmatwał je i „podkopał poczucie prawa w narodzie”, specjalnie przez łamanie konstytucji. Po przeprze-

wadzeniu krytyki obecnego rządu deklarują stronnictwa PPS, „Wyzwolenie”, „Stronnictwo chłopskie”, „Piast” i NPR utworzenie

„ZWIAZKU OBRONY PRAW I WOLNOŚCI LUDU”,

którego celem jest „zupełna i ostateczna likwidacja dyktatury Józefa Piłsudskiego”.

Odezwa kończy się okrzykiem, wzywającym do walki o zwycięstwo demokracji do walki o sejm, o sprawiedliwość i o poszanowanie prawa. Pod odezwą podpisanych jest pięć stronnictw, wcho- dzących w skład „Centrolewu”.

Rozmowa adwokatów z min. Carem.

Delegacji adwokackiej, przedkładającej ministrowi Carowi protest przeciwko aresztowaniu b. posłów-adwokatów, członków rady adwokackiej odpowiedział minister Car, że protest ten jest jeszcze przedwczesny, gdyż osoby, o które rada interwenjuje, zostały zatrzymane na podstawie procedury karnej, któ-

rej przysługuje tego rodzaju środek z tem, iż do 48 godzin sędzia śledczy zdecydować o dalszych ich losach. Ponadto minister Car zauważył, że protest zredagowany był w tonie nazbyt ostrym.

Dziekan rady adwokackiej adw. Nowodworski oświadczył w odpowiedzi, że aresztowanie wymienionych b. posłów

odbyło się

SPRZECZNIE Z PROCEDURĄ.

W związku z powyższem dowiadujemy się, że w ciągu najbliższych godzin sprawa wszystkich zatrzymanych b. posłów przesłana ma być prokuratorowi sądu okręgowego w Warszawie p. Michałowskiemu.

Jak aresztowano b. posłów

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Zarządzenie przez władze prokuratorskiej aresztowanie byłych posłów na sejm obcięło ogółem 18 osób. Nocy ubiegłej nad ranem aresztowani zostali w Warszawie następujący b. posłowie:

dr. Herman Lieberman PPS.
dr. Adam Prager PPS.
Norbert Barlicki PPS.
Stanisław Dubois PPS.
Karol Popiel N. P. R.,
Dr. Władysław Kiernik „Plast”,
Kazimierz Bagliński „Wyzwolenie”,
dr. Józef Putek „Wyzwolenie”,
dr. Aleksander Debski.

Poza Warszawą zostali aresztowani następujący byli posłowie:

Wincenty Witos na dworcu kolejowym w Podgórzu, pod Krakowem „Plast”

Bačmaga, Stronnictwo Chłopskie w Radomiu,

Sawicki, Stronnictwo chłopskie w Białymstoku

Mastek P. P. S. w Krakowie,

Ciołkosz P. P. S. w Tarnowie.

Ponadto na terenie Małopolski Wschodniej zaarrestowano czterech byłych posłów ukraińskich, a mianowicie: we Lwowie: Celewicz i Paliewa, w Stanisławowie Leszczyńskiego, w Brzeżanach Kohuta.

Posłowie aresztowani w Warszawie wywiezieni zostali do twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Transport z Warszawy odbył się pociągiem, odchodzącym z dworca wschodniego o godz. 6 rano.

Wszystkich aresztowanych posłów wywieziono z mieszkań na dworzec samochodami. Do każdego z wymienionych w nakazie prokuratury pojawili się pomiędzy godz. 3 a 5 nad ranem

KOMISARZ POLICJI W TOWARZYSTWIE DWUCH POLICJANTÓW MURRUOWYCH

i jednego wywiadowcy.

Po sprawdzeniu tożsamości komisarz oświadczył, iż dany był poseł jest aresztowany i przedstawiał mu zarządzenie dokonania aresztu, poczem pozostawiał każdemu z nich kilka minut czasu do ubrania się, albowiem

WSZYSTKICH POSŁÓW ZASTANO W ŁÓŻKACH.

Przy aresztowaniu posła Liebermana, jak opowiadają domownicy, rozegrał się krótki dialog. Komisarz policji oświadczył, że dr. Lieberman ma 10 minut czasu na ubranie się.

— A co będzie, jeśli będę się ubierał 11 minut? — zapytał ironicznie dr. Lieberman.

Pytanie to zostało bez odpowiedzi.

Wszyscy aresztowani ubrali się i zeszli do samochodów dobrowolnie, prócz b. posła Dębskiego, przywódcy „Obozu Wielkiej Polski”, który stawiał opór i ZOSTAŁ PODOBNO DO SAMOCHODU WPROWADZONY.

UWADZE POSIADACZY POLIS TOW. UB. AMERYK.

EQUITABLE

Mr. Andrew Dittmar, przedstawiciel i pełnomocny firmy amerykańskiej DOLLAR CLAIMS COMPANY, INC. przybył do ŁODZI i będzie przyjmował osoby, posiadające polisy tow. „EQUITABLE” a pragnące uzyskać należne za polisy pieniądze w GRAND HOTEL, czwartek 11, piątek 12, sobota 13 i niedziela 14 b. m. od godz. 12 — 1 i od 5 — 6 popoł. Dollar Claims Company, Inc. wydaje pożyczki na polisy.

Po wyjeździe Mr. Dittmara z Łodzi należy zwracać się po informacje oraz z korespondencją w sprawach należnych sum od Tow. asekuracyjnego „Equitable” bezpośrednio pod adresem New York Dollar Claims Company, Inc. 527 Fifth Avenue New York City, U. S. A.

Domownicy aresztowanych posłów oświadczają, że policja zachowywała się stanowczo.

Około godz. 12-ej w południe zebrała się na nadzwyczajne posiedzenie

RADA ADWOKACKA W WARSZAWIE która po krótkich obradach uchwaliła protest przeciwko aresztowaniu 4-ch adwokatów warszawskich i członków tej rady, a mianowicie: dr. Liebermana, dr. Kiernika, dr. Pragera i Dębskiego. Protest ten został doręczony ministrowi sprawiedliwości, p. Carowi, przez dziekaną warszawskiej rady adwokackiej, Nowodworskiego i wice-diekaną adwokata Nagórskiego.

Rada adwokacka protestuje przeciwko aresztowaniu jej członków i domaga się od ministra sprawiedliwości interwencji, celem wypuszczenia ich na wolność.

W Warszawie aresztowanie przy-

wódców opozycji wywołało zrozumiałą sensację

Do Brześcia nad Bugiem, gdzie znajdują się aresztowani wyjechało już kilku posłów z PPS., którzy zamierzają porozumieć się z aresztowanymi na temat przygotowania ich obrony.

Ze źródeł miarodajnych komunikują, że przytrzymanie byłych posłów nastąpiło na podstawie nakazu prokuratury, pozostającego w ścisłym związku z wystąpieniami tych posłów na zjeździe krakowskim Centrolewu i uchwałami, skierowanymi przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej itd. Co się tyczy posłów ukraińskich to aresztowanie ich pozostaje w związku z działalnością Ukraińskiej Organizacji Wojskowej.

Wszystkim aresztowanym wytoczony będzie proces z art. 100 kodeksu karnego. Oczywiście procesy z tego artykułu wytoczone będą tylko przywód-



ISTNIEJE TYLKO JEDNA ASPIRINA!

com opozycji polskiej. Posłowie ukraińscy odpowiadają będą z innych artykułów.

W Warszawie skonfikowano w południe dziennik „ABC” i „Kurier Warszawski” za podanie niezgodnych z prawdą sprawozdań aresztowań byłych posłów.

W godzinach wieczornych pojawiła się już zapowiedziana wspólna odezwa pięciu stronnictw Centrolewu. Odezwa nie mówi nic o aresztowaniu, albowiem zreagowana była jeszcze przed ich dokonaniem. Zawiera ona jedynie program wyborczy Centrolewu skonkretyzowany w 14 punktach a streszczający się w prowadzeniu bezwzględnej walki z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Demonstracje w Tarnowie

Tarnów, 10 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

W godzinach południowych usiłowano tu dokonać demonstracji ulicznej. Liczne grono demonstrantów usiłowało przedostać się przed Starostwo, gdzie na traflono jednak na kordon policyjny. Wobec tego, że z tłumu padły kamienie w stronę policji, raniąc lekko dwóch policjantów, policja dała salwę w powietrze. Demonstracja została rozbrozona z łatwością. Z pośród demonstrantów nikt nie został ranny. W mieście panuje spokój.

Dziś i dni następnych?

Potężne arcydzieło i cud techniki filmowej, wyznaczone dla Łodzi przez światową wytwórnię FOX-FILM-CORPORATION na uczczenie tygodnia honorowego prezydenta Foxa Harley L. Clarke'a

„Po zachodzie słońca”

(Matka Ziemia)

Największa symfonia miłości, cierpienia i szczęścia, wyśpiewana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera F. M. Murnau'a i przy udziale wspaniałej pary kochanków

Mary Duncan i Charlesa Farrelle

„Pieśń o życiu i miłości”, która rozbrzmiewa wszędzie, wszędzie, zarówno w zaciśniętej wsi, jak i wśród wielkomiejskiego zgiełku, wszędzie, gdzie człowiek śmieje się i płacze, gdyż życie wygrywa wszędzie te same melodie.

Wyjątkowo wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. L. Kantora.

Początek seansów o godz. 4 po poł. w soboty i niedziele o godz. 12 w poł.
Ceny miejsc popularne, na 1 seans od 1 zł. W soboty i niedziele, od 12 do 3, 75 gr. i 1 zł

Reżyser Joe May

stworzył najwspanialszy superfilm dźwiękowy „UFY”

TRAGEDJA KOCHANKÓW

wg. powieści

„Der unsterbliche Lump”

Przebojem tym rozpocznie sezon 1930/1931 r.

1-szy dźwiękowy kinoteatr „SPLENDID”

Role główne kreują:

Liana Haid

Gustaw Fröhlich

Opracowanie muzyczne pod osobistym kierownictwem

Ralpha Benatzky'ego

kompozytora wszechświatowej sławy

Do dziś padło!

zł. 15.000 na Nr. 46100
zł. 15.000 na Nr. 82158
zł. 10.000 na Nr. 104675
zł. 10.000 na Nr. 168976
zł. 10.000 na Nr. 189602
zł. 10.000 na Nr. 207960

Ciągnięcie wielkiej 5-ej klasy trwa do dnia 14 października r. b. — Wygrać można KOŁOSALNE SUMY w ogólnej sumie

28 milionów zł.

Wzywamy do kupna u nas losów

E. Lichtenstein, Łódź.

I oddz. Piotrkowska 11,
II oddz. Piotrkowska 72, Gm. Grand Hotelu
Centrala Kolektury:
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 146.
Konto P. K. O. 64.209 Firma egz. od r. 1835

Pomoc dla bezrobotnych

Warszawa, 10 września.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Dnia 10 b. m. odbyło się pod przewodnictwem pana prezesa rady ministrów Marszałka Piłsudskiego posiedzenie rady ministrów, na którym powzięto uchwałę w sprawie przyznania doraźnych kredytów w budżecie ministerstwa pracy i opieki społecznej na dopłaty skarb państwa do funduszu bezrobocia oraz na pomoc dla bezrobotnych w wysokości 15 milionów złotych.

Pogrzeb pierwszej klasy.

W Gniewie zebrali się przedstawiciele wszystkich niemal państw europejskich dla narad nad briandowskim projektem wielkiego sojuszu pan-europejskiego. Min. Briand raz jeszcze odczytał Białą Księgę francuską, w której zawarte są wszystkie odpowiedzi rządów na rozesłany przezeń w swoim czasie projekt Unji paneuropejskiej. Ponieważ wszyscy powiedzieli „tak”, zgodzili się na samą istotę projektu, przeto każdy, kto rozumie język dyplomatyczny, wie napewno, że... z całego projektu nie będzie.

Oczekiwano, że przedstawiciel Wielkiej Brytanii zgłosi sprzeciw wobec całości projektu i przeciw mieszaniu się Ligi narodów do tej sprawy. Ale sir Henderson nie zgłosił wyraźnego sprzeciwu, lecz zakomunikował zebranym, że rząd londyński pragnie rzeczowo rozważyć na terenie genewskim ideę briandowską. To już jest najlepszy dowód, że to, co się obecnie w Genewie odbywa, jest pogrzebem pierwszej klasy dla Pan-Europę...

W pięknych i zawikłanych frazesach zawodowych polityków, przyzwyczajonych do takich uroczystości od czasu szczególnie, kiedy istnieje Liga narodów, pogrzebana zostanie raz na zawsze i nieszkodliwiona idea prawdziwego porozumienia międzynarodowego chociażby na wąskim europejskim skrawku świata.

zumienia międzynarodowego chociażby na wąskim europejskim skrawku świata.

Pomysł Pan-Europę tak jak wygląda w projekcie min. Brianda jest dla Anglii niezwykle niebezpiecznym eksperymentem. Nie oznacza on w języku praktycznym nic innego, jak próbę hegemonii francusko-niemieckiej na kontynencie.

Sojusz Paryż—Berlin jest zasadniczym czynnikiem porozumienia europejskiego w takich formach, z podziałem strefy wpływów, wyeliminowaniem wpływów innych wielkich mocarstw, położeniem ciężkiej ręki na wszystkim w Europie, co nie chce pogodzić się z faktem supremacji dwu niedawnych największych wrogów, a dziś spółników i sojuszników.

Jeśli to wszystko kryje się za frazesem pacyfikacji stosunków i demilitaryzacji, tem jest niebezpieczniejsze.

Obiektywnie rzecz biorąc, stosunki międzypaństwowe w Europie nie dojrzały jeszcze do tego, aby przez proste porozumienie, przez wspólny język interesów, można było zagwarantować spokój. I dlatego język szczyrny, przekonany marzycieli służy jedynie do tego, aby łatwiej nim było prowadzić propagandę

wśród szerokich mas, pod płaszczykiem górnych ideałów załatwiać partykularne sprawy wielkich mocarstw.

Zupełnie nieprawdopodobne zawarcie przymierza kontynentalnego w Europie byłoby ciosem dla całej polityki angielskiej, a na to jeszcze Londyn nie pędził się gotów zgodzić. Dlatego sir Henderson zadeklarował tak skwapliwie swą zgodę...

Prosec będzie taki sam, jaki został dokonany w sprawie Ligi narodów. Myśl Wilsona tak sprytnie została zrealizowana, że nie pozostało z niej nic, oprócz salonu politycznego Europy, gdzie mocni tego świata mogą się od czasu do czasu zbierać i pogadać o swych zmartwieniach. Powstał jeszcze jeden instrument dyplomatyczny, ale nie zmieniła się bynajmniej treść polityki. A przecież w r. 1919 o treść chodziło, nie o formę.

Pan-Europa miała być w pojęciu twórcy tej idei, hr. Cudenhove-Calergi, wyrazem solidarności europejskiej wobec świata i gwarantką zbiorowych interesów Europy. Gdzie jest wyraz tej solidarności — czy w mowie Treviranusa, czy w manewrach wschodnio-pruskich, czy w manewrach francuskich nad gra-

nicami włoskimi, czy w napięciu, panującym pomiędzy Jugosławiją a Włochami, czy w nieustannych utarczках pogranicznych w Macedonii, czy w żądrości litewskiej w sprawie Wilna, czy w całokształcie stosunków polsko-niemieckich?...

Pan-Europa nie może rozwiązać tych zagadnień, a raczej warunkiem jej własnej realizacji jest rzeczywista pacyfikacja stosunków, poszanowanie zawartych umów, ofiarne zrzeczenie się partykularnych pretensyj dla uwzględnienia konieczności gospodarczych i politycznych sąsiada dla względów wyższej europejskiej solidarności.

Ponieważ brak jest tych warunków, ponieważ praktyka europejska wskazuje raczej na wręcz odmienne tendencje — przeto w Genewie nic się nie urodzi. Będzie tylko pogrzeb pierwszej klasy, gdzie idea Pan-Europę, należycie zabalsamowana, aby nie straciła form, złożona na zostanie do mauzoleum wspaniałości, ażeby podziwiać mogły pokolenia, jak mądrze i jak wymyślnie potrafiłono w XX wieku grzebać pod zimnym marmurem słów, wszystko w czem jest serce i dusza...

Czesław Ołtaszewski.

Rozłam w „Centrolewie” w Częstochowie

Stronnictwo chłopskie nie chce wziąć udziału w manifestacji

Jak wiadomo, na dzień 14 b.m. została zapowiedziana manifestacja Centrolewu. W związku z tem dowiadujemy się, że stronnictwo chłopskie które początkowo miało brać udział w tej manifestacji udziału nie weźmie, ponieważ jednak za rząd stronnictwa wezwał swych członków do przybycia na zjazd, stronnictwo chłopskie urządza własny wiec oraz własny pochód. Tak więc na terenie powiatu częstochowskiego daje się zaznaczyć wyraźny rozłam wśród stronnictw wchodzących w skład centrolewu.

Jeszcze jeden emigrant uprowadzony przez bolszewików.

Londyn, 10 września.

W Hull zginął w tajemniczy sposób pewien rosyjski nazwiskiem Semuszyn, który zamieszkiwał od lat 10 w Anglii. Przypuszczają, że został on uprowadzony na jednym z okrętów sowieckich. Podczas rewolucji Semuszyn walczył w szeregach białej armii, w której zajmował wysokie stanowisko. Odwiedzał on często przybywające do portu w Hull okręty rosyjskie, w celu poinformowania się o panujących obecnie stosunkach w Rosji, wobec czego wydaje się bardzo prawdopodobnym, że w czasie takich odwiedzin został on uprowadzony.

Lapowcy uprowadzili radnego-komunistę.

Helsingfors, 10 września.

Ubiegłej nocy uprowadzony został przez niewykrytych dotychczas sprawców komunistyczny radny miasta Abo. Napastnicy wywieźli go w jednej koscioł z mieszkania i wywieźli samochodem kilka kilometrów poza obręb miasta, gdzie został dotkliwie pobity i pozostawiony na drodze, po złożeniu przyrzeczenia że złoży natychmiast swój mandat radziecki. W podobny sposób uprowadzony został również radny komunistyczny miasta San Maria. W Poytis pewien lapowiec zabity został przez komunistę, nieustalonego dotychczas nazwiska. Wszyscy radni komunistyczni w Helsingforsie złożyli wczoraj swe mandaty.

Czy Tuwim jest czcicielem szatana?

List otwarty znakomitego poety.

Redakcja Agencji „Iskra” otrzymała od p. Juliana Tuwima list następujący: — Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Z racji autorstwa książek „Czary i Czarty Polskie”, „Czarna Msza” oraz „Tajemnice amuletów i talizmanów” re-

dakcja pisma A.B.C. zaliczyła mnie do krzewicieli satanizmu w Polsce, zapożyczając rewelacje, dotyczące działalności mojej jako maga, przyczem na liście moich demonicznych kolegów znalazłem się obok pp. Choboty, Czyńskiego i innych.

Pragnąc redakcji dziennika A.B.C. ułatwić zadanie, pozwalam sobie zwrócić łaskawą jej uwagę na bliższe, nieznanne dotychczas szerszym warstwom społeczeństwa, a wielce sensacyjne szczegóły mojej działalności djabełicznej.

Jako krzewiciel satanizmu w Polsce działałem i działam z ramienia Mędrców Syonu i żywiołów wywrotowych za pieniądze, regularnie otrzymywane z Moskwy i Berlina.

Biorąc udział w wyuzdanych orgiach, przywoływałem zazwyczaj Bephegera i Bafometa, otrzymując od nich ściśle instrukcje, mające na celu systematyczne zatruwanie ducha narodowego miazmatami ze wschodu.

Wielkiem powodzeniem cieszą się odprawiane przezemnie sabaty oraz licyferyczne sardanapale, do których wciągam nieletnich bez różnicy pici, w charakterze skarbnika Sekcji Zboczeń.

Ponadto słynę jako prestidigitator, obrazoburca, metaskop, hugonota, sodomita, geomanta, marjawita, mazochista, nekrofil, koproląg, alchemik, magik arabski, sennik egipski oraz czytelnik dziennika A.B.C. over the wall.

Z poważaniem
JULIAN TUWIM.

Warszawa, 10. 9. 1930 r.

Nagły wyjazd Grandiego z Genewy wywołał wielką sensację.

Paryż, 10 września.

Nagły wyjazd włoskiego ministra spraw zagranicznych Grandiego z Genewy żywo komentowany jest przez prasę paryską. Istnieją dwa przypuszczenia, które dzienniki starają się umotywić ten nagły wyjazd. „Petit Parisien” oświadcza, że wobec jednogłośnego przyjęcia postanowień konferencji europejskiej pomimo silnej opozycji ze strony Grandiego, znalazł się on w Genewie w tak nieprzyjemnej sytuacji, że uważał za

najlepsze jaknajrychlej wyjechać, ażeby nie narazić się na publiczne roztrząsanie stosunków francusko-włoskich. — „Ouvre” natomiast jest zdania, że Grandi popadł w nielaskę u Duce, dlatego ten nie pozwolił mu zabierać głosu w Genewie. Wobec tego, że taka sytuacja była dla Grandiego nie do zniesienia, uważał on za najstosowniejsze jaknajrychlej wyjechać. Pozostałe dzienniki przyłączają się do jednego lub też drugiego punktu widzenia.

15 osób skazanych na śmierć w Buenos Aires.

B. prezydent umieszczony na okręcie.

Londyn, 10 września.

Według nadchodzących w dalszym ciągu depesz o zamieszkach w Buenos Aires, aresztowano i rozstrzelano tu szereg osób. Patrol wojskowy zabił czterech urzędników pocztowych, którzy z ukrycia strzelali do żołnierzy. Za grabież skazano 15 osób na śmierć.

Nowy Jork, 10 września.

Według doniesień z Montevideo eksprezydent Irigoyen i wielu jego zwolenników oraz szereg przywódców byłej partii rządowej przewiezieni zostali pod silną eskortą wojskową na jeden z okrętów wojennych stacjonowanych w porcie Buenos Aires.

Ograniczenie imigracji do Ameryki.

Nowe zarządzenie Hoovera.

Londyn, 10 września.

Donoszą z Nowego Jorku, że wobec stale wzrastającej liczby bezrobotnych, w Stanach Zjednoczonych prezydent Hoover wydał nowe zarządzenia mające na celu ograniczenie imigracji. Coprawda kwoty dla poszczególnych krajów nie zostały zmniejszone, jednakże konsulaty otrzymały instrukcje, udzielania wjazdu

tylko tym cudzoziemcom, którzy posiadają krewnych w Ameryce, lub też takim którzy mogliby się wykazać odpowiednimi sumami pieniężnymi. „American” liczy się z tem, że minimum 2/3 przewidzianych na najbliższe miesiące imigrantów nie będzie mogło przybyć do Ameryki.

Katastrofa samolotu podczas manewrów francuskich.

Paryż, 10 września.

W czasie manewrów francuskich w Alzacji miała miejsce wczoraj katastrofa samolotowa. Dwuosobowy aeroplan, zdążający w kierunku Metz uleciał z powodu gęstej mgły na górę ulegając doszczętnemu rozbiciu. Pilot odniósł śmiertelne obrażenia, towarzyszący mu obserwator poniósł śmierć na miejscu.

Londyn, 10 września.

„Times” nowojorski donosi ze Santiago, że rząd boliwijski w obawie przed ponownymi zamieszkami wprowadził w całym kraju stan oblężenia.

Hallo! Tu radio!

TECHNICZNA SKRZYŃKA POCZTOWA „POLSKIEGO RADJA”

Ciesząca się coraz większą popularnością Techniczna skrzynka pocztowa „Polskiego Radja” zostanie otwarta dziś w czwartek dnia 11, b. m. o godz. 19.20. Kierownik Wydziału Propagandy „Polskiego Radja” p. Wacław Frenkiel udzieli w niej odpowiedzi tym wszystkim radiosłuchaczom, którzy zwrócili się doń o poradę pod adresem: Skrzynka Techniczna „Polskiego Radja” Kiedyś towa 1 w Warszawie.

ŚLUCHOWISKO NA CZEŚĆ N. MARJI PANNY.

Dziś w czwartek o godz. 21.30 wszystkie radiostacje polskie, a więc i rozgłośnia łódzka transmitują z Wilna wielkie i piękne słuchowisko p. t. „Madonna del Pascolo”, pióra znanego regionalisty wileńskiego — Walerjana Charkiewicza.

Tematem słuchowiska będzie miejscowy kult N. Marji Panny. „Madonna del Pascolo” usłyszymy w reżyserji H. Hohendlingerówny i w wykonaniu całego zespołu dramatycznego rozgłośni wileńskiej. Specjalnie podniósł ilustrację muzyczną napisał Eug. Dziewulski.

„SIEDEM DNI STWORZENIA” W „POLSKIM RADJO”

Fascynujący temat analogji między Pismem Świętym a zdobyczami wiedzy obrał sobie popularny feljetonista radiowy red. Stanisław Poraj, który dziś w czwartek o godz. 22.00 w feljtonie p. t. „Siedem dni Stworzenia” opowie nam o owych czasach w których świat wyłaniał się z chaosu.

KONCERT EUGENJI UMINSKIEJ, JAWORSKIEJ I JÓZEFA OZIMINSKIEGO

Dziś, w czwartek, dnia 11 b.m. o godzinie 17.15 usłyszymy parę znakomitych skrzypkowiec: Eugenję Umieńską-Jaworską i Józefa Ozimńskiego, którzy wykonają trzy duety Spohra. Utwory te, pisane pod wpływem Mozarta, odznaczają się świąteczną kandydaturą, poetyckim nastrojem, bogatymi modulacjami harmonicznymi oraz pełnią brzmienia. Obydwa instrumenty prowadzą dłuższe partie w podwójnych tonach, tak, że całość brzmi nieraz jak kwartet smyczkowy. Duety Spohra wymagają głębokiego i szlachetnego tonu, którym niewątpliwie uda się popisać znakomitej parze artystów.

TANCE RÓŻNYCH CZASÓW I NARODÓW.

Zwolennicy muzyki lekkiej i tanecznej będą mieli okazję do porównania wpływu różnych epok na charakter muzyki tanecznej podczas koncertu ilustrującego ewolucję form tanecznych, który odbędzie się dziś w czwartek o godz. 20.15 w wykonaniu orkiestry „Polskiego Radja” pod dyktando utalentowanego kapelmistrza „Morskiego Oka” p. Stanisława Nawrota.

Usłyszymy tu starodawne poważne drabany, galliade’y, Courante, z XVII wieku, dalej wdzięczne rokokowe menuety i gawoty, walce Straussa z przed stu lat, czardasz węgierski, oraz tańce ludowe norweskie, ukraińskie oraz polskie: polonez, krakowiak, kujawiak i mazur.

SENSACYJNA TRANSMISJA SPORTOWA.

Jak już donosiliśmy, w dniu dzisiejszym po południu między godz. 16.30 a 17.00 nadana zostanie niezwykle sensacyjna transmisja sportowa z lekkoatletycznego meczu kobiecego Polska — Japonia. W meczu tym wezmą udział dwie największe światowe sławy sportu kobiecego, które niemalże wszystkie rekordy kobiece dźwierzą w swoich rękach, mianowicie Walasiewiczówna i Hitomi. Spotkanie Walasiewiczówna — Hitomi będzie jedno z największych sensacji sportowych świata. Niewątpliwie więc ani jednego sportowca nie zabraknie przy słuchawkach i głośnikach.

TRANSMISJA ZZA KULIS FILMU DŹWIKOWEGO.

Jedną z ciekawych transmisji z poza studia będzie niewątpliwie transmisja którą usłyszymy 11 b.m. zza kulis wytwórni filmowej. Transmisja ta z jednego z największych studiów filmowych sto-

„Krakowiaczy i Górale”

Wywiad z reżyserem sztuki, dr. Nowakowskim w przededniu premiery.

— Możeby zechciał pan powiedzieć nam coś o „Krakowiakach i Góralach”? Podobno zrobił pan z tej sztuki małe arcydzieło?

— Tak. Bezwarunkowo arcydzieło. Ale wolalbym o tem nie mówić. Jestem człowiekiem nad wyraz skromnym. Chwalić się nie potrafię... Inny reżyser na moim miejscu opowiedziałby o nie bywałym sukcesie krakowskim, gdzie ta sztuka szła sześćdziesiąt kilka razy. Mógłby mnie ktoś jeszcze posadzić o brak autokrytycyzmu...

— Tak, chcielibyśmy wiedzieć jednak...

— Przyjdzie pan raz, drugi, trzeci i zobaczy! Oto wszystko, co mogę powiedzieć bez narażenia się na zarzut samochwalstwa. Już i tak rumienie się ze wstydu...

— Owszem, zauważyłem to od razu, ale na czem polega nowość i oryginalność pańskiej inscenizacji?

— Tego sam nie wiem. Faktem jest,

że Krakowiaczy to najstarsza z żyjących sztuk polskich. Są i starsze, ale po marły dawno, a ta liczy sobie już blisko półtora wieku i trzyma się świetnie.

— Półtora wieku? T. zn., że wystawia pan sztukę Bogusławskiego, nie Kamińskiego?

— „Zabobon” Kamińskiego jest załóżmy kontynuacją „Cudu zmiennego” Bogusławskiego i na miano sztuki oryginalnej zasługiwał tylko w czasach, gdy nie istniało pojęcie własności literackiej w naszym, dzisiejszym słowa znaczeniu. Dzisiaj Bogusławski mógłby śmiało skarżyć Kamińskiego i wygrałby proces ponad wszelką wątpliwość. Krakowiaczy to sztuka zrobiona z samego słońca. Innego materiału w niej nie ma. I dlatego inscenizacja zrobiła się sama, a głównym jej motorem jest radość i entuzjazm wykonawców.

— Prolog i epilog jest Pańskiego pióra?

Co grają w teatrach?

TEATR MIEJSKI

Dziś przedstawienie zawieszone z powodu próby generalnej.

Inauguracja sezonu 1930/31.

Jutro, piątek, otwarcie nowego sezonu. Dana będzie 3 aktowa komedia — opera według Bogusławskiego i Kamińskiego „Zabobon” czyli „Krakowiaczy i Górale”.

Bilety w cenie od 1 zł. do 8 zł. sprzedaje kasa przy ul. Piotrkowskiej 74, zarówno na inaugurację jak i sobotnie oraz niedzielne powtórzenie „Krakowiaczy i Górali”.

TEATR POPULARNY

Dziś, w czwartek oraz dni następnych wspólnie poemat dramatyczny Jerzego Żuławskiego „Eros i Psyche”.

TEATR KAMERALNY

W pełnych próbach pod reżyserją K. Tatar-kiewicza świętą komedia Wł. Perzyskiego „Aszantka” z Zofją Marcinowską w roli tytułowej.

TRUPA WILEŃSKA

Dziś w Filharmonii odegrana będzie przez trupę wileńską sztuka „Dzień i noc” An-skiego. Jest to dramat z życia chasydzkiego, osnuty na tle życia ludowego, tak samo jak w „Dybuku” widzimy spojęne życie realne i nierealne.

Jutro, w piątek, „Kidusz Haszem” Szaloma Asza.

TEATR REWJI „DOBRY WIECZÓR”

Rewia p. t. „Mów mi fiołku”, stała się sensacją dnia w Łodzi. Liczne rzesze najwybredniejszej łódzkiej publiczności darzą wykonawców z pp. Melodystówna, Reńska, Patkowska, Brzozowska, Maczyńska, Laskowskim, Paneckim, Patkowskim, Konem oraz świetnym duetem tanecznym North na czele niemiłkącą kaskadą długotrwałych oklasków.

Rewję starannie wyreżyserował p. Stefan Laskowski. Przy pulpicie kapelmistrz p. Daniel Kleidt. Codziennie dwa przedstawienia, początek o godz. 7.30 i 9.30, w soboty, niedziele i święta o 5.30, 7.30 i 9.30. Dla wygody publiczności uprasza się o wcześniejsze nabywanie biletów w przedsprzedaży „Reklama Polska”, ul. Piotrkowska 101, tel. 126-89, codziennie od 11 rano do 4 po poł. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

TEATR REWJI „CHOCHLIK”

Wczorajsza pierwsza premiera w zimowym lokalu p. t. „Poco z zagranicy bracie?” była wielkim triumfem „Chochlika”. Wszystkie numery przyjmowane były z entuzjazmem, a zwłaszcza doskonała para baletowa Żukowska — Niksarski, świetny jak zwykle do tej rozśmieszający widownię Lopek — Boruński w swojej wiejskiej idylli dyr. Darski w repertuarze chłopkim oraz ośmne wajacy, bogaty w przepychu finał. Rewję wyreżyserował J. Darski i W. Boruński.

Początek przedstawień o godz. 7.30 i 9.30, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.30, 7.30 i 9.30.

KINOTEATR „PRZEDWIOŚNIE”

„Żelazna Mask”. Dyrekcja kinoteatru „Przedwiośnie” do-wiodła swym ostatnim programem, że nie uznaje innych filmów prócz „szlagentowych”. O dbałości dyrekcji o dobór filmów mieliśmy moż-ność przekonać się na wtorkowej premierze filmu p. t. „Żelazna Mask”. Jest to przepiękny, w całym znaczeniu słowa dramat według słynnej powieści Al. Dumasa, opisującej tajem-nice dworu francuskiego. Film „Żelazna Mas-ka” przenosi widza w środowisko komnat kró-lewskich, w środowisko miłości, przepychu, nie-nawieści i intryg zakulisowych, pokazuje mu najdrobniejsze tajniki życia prywatnego i pub-licznego.

DŹWIKOWE



Początek seansów:

w niedzielę: 12, ostatni 10.15

W dni powszednie: 4, ostatni 10.15

Ceny miejsc na porankach niższe
Ulgowe bilety i passe-partout prócz urzędowych, nieważne.

Huragan oklasków zerwał się odruchowo na widowni po **pieśni miłosnej**, którą śpiewa

Ramon Novarro

w przebojowym filmie dźwiękowo-śpiewnym pod tyt.

„POGANIN”

cy, mieszczącego się w atelier „Syrena-Rekord” przy ulicy Wiśniowej 50, zapozna radiosłuchaczy z techniką nagrywania filmu dźwiękowego. Będzie to tem ciekawsze, że nadany zostanie fragment nagrywania polskiego filmu dźwiękowego p. t. „Niebezpieczny romans wytwórni „Ars-Film”. W czasie transmisji, stosownie do scenariusza i uwag reżysera, artyści teatryków warszawskich: Zula Pogorzelska i Dymśa wykonają mały ob-

razek słuchowy ze śpiewem popularny Lopek Krukowski wykona piosenkę, zaś orkiestra pod dyktando kapelmistrza wie-deńskiej orkiestry symfonicznej p. Adama Szpaka wykona piękną melodię, która przewijać się będzie przez cały film. Niezwykle ciekawa ta transmisja trwać będzie około 20 minut. Jak więc widzi-my dzisiejszy dzień obfitować będzie w same sensacje radiowe.

— Oczywiście. Przecież wspomnia-lem, że jest kapitalny...

— A w jaki sposób uzasadni pan fakt swobodnego uzupełniania Krakowia-ków zapomocą całego szeregu dodatko-ków, piosenek, kupletów, prologu itd?

— Historia Krakowiaców, ich stukil-kudziesięcioletnia karjera. Przecież ory-ginalny pratekst Bogusławskiego wo-góle nie istnieje. Sztuka ta była czymś w rodzaju „en tout cas”, była wielkim festiwalem narodowym, którego tekst zmieniał się zaledwie od potrzeb chwili. I dlatego bez żenady wpakowałem w pierwszy akcie wiersz... Makuszyń-skiego! Co innego śpiewali aktorzy w przededniu Kościuszkowskiej insurrek-cji, co innego dla Poniatowskiego, dla Dąbrowskiego, dla króla saskiego, dla zwycięskich wojsk po bitwie pod Ra-szynem. A co innego wreszcie dla... ca-ra rosyjskiego, gdy włożył na skronie koronę polską... N. b. dwór króla sas-kiego a księcia warszawskiego został jeszcze coś winien biednemu Bogu-sławskiemu za jakiś zamówiony a nie-zapłacony spektakl Krakowiaców...

— A jak przedstawia się strona mu-zyczna wykonania?

— Czuwa nad tem prof. Ryder, któ-ry jest kapitalnym fachowcem. Oczy-wiście, celem uniknięcia pomyłek, z gó-ry zaznaczam, że nie mamy aspiracji operowych. Krakowiaców zawsze śpie-wali aktorzy, nie śpiewacy

— Bardzo dziękuję. Do widzenia na premierze!

— Na setnym spektaklu raczej.

RADIOPROGRAM

Czwartek, dnia 11 września 1930 r.

11.58—12.05 — Sygnal czasu z W-wy i heł-nał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. Gramofon i ply-ty z f. A. Klingbell, Łódź, Piotrkowska, 160. 13.15—13.20 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.50 Przerwa. 15.50—16.15 — Odczyt p. t. „Komunikacja po-wietrzna w Polsce” — wygl. p. Jan Wilczyński (tr. z W-wy). 16.15—17.00 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.00—17.15 — Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (tr. z W-wy). 17.15—18.15 — Duety skrzypcowe L. Spohna w wykonaniu Eugenji Umieńskiej i Józefa Ozimńskiego 1) Duet d-moll op. 39, a) Allegro, b) Adagio, c) Uresto, 2) Duet g-moll op. 57 a) Allegro, b) Menuet z warjacja-mi, 3) Alla polacca. 18.15—18.40 Reportaż z za-kulis filmu „Jak powstaje film dźwiękowy” (tr. z W-wy). 18.40—19.00 — „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.35 — „Skrzynka pocztowa techniczna” korespondencje bieżąca omó-wi i porad technicznych udzieli kier. wydziału propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel (tr. z W-wy). 19.35—19.45 — Płyty gramof. z Warsz.

DZIŚ W RADIO

Godz. 16.30
Match Hitomi — Walasiewiczówna

19.45—20.00 — Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast., komunikaty i sygnal czasu z W-wy. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radiowy z W-wy. 20.15—21.30 — Koncert orkiestry Polskiego Ra-dja pod dyr. St. Nawrota. W programie tańce różnych czasów i narodów 1) H. Ogiński: tań-ce starodawne z op. „Jakob Lutnista” a) Dwor-ski, b) Taniec halabardników, c) Drabant, d) Gallarda, e) Courante, f) Gallarda II 2) L. Boc-cherini: Menuet, 3) F. Gossec: Gawot, 4) G. Rossini: Tarantella, 5) Jan Straus: a) Wale „Z życia artysty”, b) Galop z op. „Baron cygań-ski”, 6) Kalman: Czardasz z op. „Marica”, 7) F. Smetana: Polka z op. „Sprzedana narzecz-o-na”, 8) E. Grieg: Ludowe tańce norweskie, 9) Nowakowski: Tańce ukraińskie, 10) M. Ogiński: Polonez, 11) Rajczak: Krakowiak, 12) Łada: Kujawiak, 13) H. Brzeziński: Nasze chłopskie obertasy, 14) K. Namysłowski: „Mazur, świr, świr”. 21.30—22.00 — Słuchowisko z Wilna. 22.00—22.15 — Feljton, p. t. „Ujarzmiona Sa-hara” wygl. p. Adam Poraj. 22.15—24.00 — Komunikaty, meteor., polic., sport, oraz mu-zyka taneczna z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.

Trupa Wileńska w Sali Filharmonii

Dziś o godz. 8.45 wiecz
„Dzień i noc”
Sz. An-skiego
Jutro o godz. 8.45 wiecz.
„Kidusz Haszem”
Szaloma Asza



Rejestracja rocznika 1912

kto ma się zgłosić dziś.

Dziś, w czwartek, dnia 11-go września 1930 do rejestracji w lokalu biura policyjno-wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej winni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1912 roku, zamieszkali na terenie 3-go komisariatu których nazwiska rozpoczynają się od liter: L.L.M.N.O. i zamieszkali na terenie II-go komisariatu których nazwiska rozpoczynają się od liter: A. B. C. D. E. F. G. H. CH.

Kary za nieprzybycie do rejestracji.

Stwierdzono, że wielu z młodzieży rocznika 1912 nie zgłasza się do odbywającej się obecnie rejestracji wojskowej, licząc widocznie, że obowiązek ten będzie można spełnić w terminach dodatkowych.

Niezgłoszenie się jednak do rejestracji w terminie wcześniej ogłoszonym w obwieszczeniach powoduje nakładanie kar administracyjnych, te zaś w konsekwencji pociągają za sobą utratę praw do wszelkich ulg i odroczeń wojskowych. (b)

Za defraudację... 3 zł.

miesiąc więzienia...

Wczoraj sąd okręgowy rozpatrywał sprawę inkasenta kasy chorych w Zgierzku Feliksa Olczaka i kasjera Zwierzewicza, oskarżonych o zdefraudowanie 3 złotych.

Olczak podał w kasie złotych 20, które miał wpłacić jednej z akuserek jako wynagrodzenie za zabieg ginekologiczny.

Tymczasem Olczak wiedział, że owa akuszka nie jest dyplomowana i winna tylko otrzymać złotych 16.50. wobec czego porozumiał się z kasjerem Zwierzewiczem i sumę 3.50 podzielili między sobą.

Sprawa wydała się i obaj zasiedli wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem defraudacji.

Po wysłuchaniu świadków sąd skazał Olczaka na 1 miesiąc więzienia, a Zwierzewskiego uniewinnił. (b)

Pijak pod kołami tramwaju

odniósł szereg ciężkich obrażeń.

Onegdaj około godz. 9-ej wieczór, na drugim kilometrze od Łodzi, przy szosie zgierskiej, miał miejsce tragiczny wypadek najechania przez pociąg kolei dojazdowych na przechodzącego torem kolejek dojazdowych osobnika, którego tożsamości nie zdołano dotychczas ustalić.

Najechany, który był w stanie nietrzeźwym, odniósł cały szereg poważnych obrażeń cieleśnych rozbić głowy, a nadto obcięcie nogi.

Pociąg został bezwzględnie zatrzymany i przejechany wydobyty z pod kół wagonu, poczem odwieziony został do szpitala św. Józefa w stanie bezprzytomnym.

Ponieważ najechany, liczący lat około 40, nie posiada żadnych dokumentów i nie odzyskuje przytomności, przeto trudno ustalić tożsamość.

Motorniczy Kędziński, który prowadził pociąg dojazdówki, nie ponosi winy za wypadek, bo przejechany przechodził był w stanie nietrzeźwym, a nadto wypadek miał miejsce w nocy, zaś szosa zgierska nie jest dostatecznie oświetlona. (a)

Przed wyborami w Łodzi.

Przygotowania wyborcze w normalnym tempie.

Sędzia Jan Piłsudski przewodniczył naradzie B. B. w sprawie wyborów w Łodzi.

Stosownie do zapowiedzi, w dniu wczorajszym przybył do Łodzi b. poseł sędzia p. Jan Piłsudski. W godzinach popołudniowych w lokalu Bezpartyjnego bloku współpracy z rządem pod przewodnictwem sędziego Piłsudskiego odbyła się narada poświęcona sprawie akcji wyborczej.

W czasie narad wczorajszych zapadły doniosłe uchwały dotyczące skoordynowania akcji wyborczej B. B. na terenie całego województwa. Kierownikiem tej akcji został, jak wiadomo, sędzia Jan Piłsudski.

Starać się o paszport!

Podczas głosowania od wyborcy może być zażądany dowód osobisty, celem stwierdzenia, czy rzeczywiście głosuje osoba, umieszczona w spisie.

Szczególnie ważne jest posiadanie dowodu przy możliwych omyłkach co do dat, imienia lub brzmienia nazwiska.

Wobec tego wszyscy wyborcy winni z góry starać się o jakiś dowód osobisty. (b)

Pierwsze posiedzenie kom. wyborczych.

W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsze posiedzenie skompletowanych komisji wyborczych okręgu nr. 13 i nr. 14. Na posiedzeniach zamianowani zostaną poszczególni kandydaci na przewodniczących i ich zastępców do obwodowych komisji wyborczych.

Wobec wielkiej liczby obwodów w Łodzi posiedzenia omawiane przeciągną się do soboty, dnia 13 b.m. (a)

Zebranie członków komisji.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu przewodniczący okręgowej komisji wyborczej w porozumieniu z komisarzem wyborczym zwoła zebranie wszystkich członków obwodowych komisji wyborczych.

Na zebraniu tym zostaną odczytane ustępy ustawy, traktujące o pracy w obwodzie podczas wyłożenia list wyborców, o odwołaniach itp. Przed wyborami odbędzie się powtórne zebranie, na którym omawiana będzie technika głosowania do sejmiku i senatu. (b)

Korespondencja wyborcza.

W związku z okresem przedwyborczym i ożywionym w związku z tem ruchem m. in. w urzędach pocztowych władze centralne wydały zarządzenie, na mocy którego przesyłki i pisma przesyłane przez urzędy i instytucje państwowe, mają prawo pierwszeństwa w dostarczaniu ich przed innymi przesyłkami i korespondencją.

Przełki i korespondencja, wysyłane w związku z okresem wyborczym przez instytucje i urzędy państwowe, o ile mają być traktowane jako przesyłki poczesne pierwszoplanowe, zaopatrzone być muszą w pieczęć: „Pilne, Wybory. Wolne od opłat“.

Odroczenie wyborów do rad gminnych.

W swoim czasie wobec upływu kadencji rad gminnych, rozpisano w całym szeregu gmin na terenie województwa łódzkiego wybory do nowych rad gminnych. Wobec rozpisania wyborów do sejmiku i senatu zachodzą wypadki, że wybory do rad gminnych przypadają w tym samym m. w. terminie, co i wybory do ciał parlamentarnych. Władze centralne wydały obecnie zarządzenie, aby we wszystkich gminach w których wybory miałyby się odbyć w ciągu miesiąca listopada, termin wyborów został odroczony. (a)

Wyrok na pseudo-akademików.

Za oszustwo skazani zostali na więzienie.

W dniu wczorajszym, tak jak zapowiedzieliśmy w godzinach popołudniowych sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w procesie bandy oszustów pseudo-akademików, którzy zbierali datki po całej Polsce na kolonie studenckie.

Mocą wyroku zostali skazani: Izaak Kurjański i Feliks Guterman po 1 roku i 6 miesięcy więzienia, Izrael Girszlak na 1 rok więzienia. Wszystkim skazanym zaliczono areszt prewencyjny. Małgorzata Skierkowska została uniewinniona z braku dowodów winy.

W motywach wyroku sąd podał, że wina wszystkich skazanych została u-

dowodniona przedewszystkiem przyznaniem się samych oskarżonych oraz zeznaniami świadków zbadanych w czasie śledztwa. Sąd przeszedł do tak niskiego wymiaru kary ze względu na to, iż nie była to banda zorganizowana celem dokonywania oszustwa, lecz oskarżeni działali wspólnie od przypadku do przypadku. Skierkowską sąd uniewinnił gdyż zbadani świadkowie na przewodzie sądowym nie ustalili, żeby Skierkowska wraz z pozostałymi oskarżonymi wspólnie dopuszczała się oszustwa. Jeździła ona z Girszlakiem, który kładł na jej utrzymanie. (p)

Tajemnicza zbrodnia w Łodzi.

Dlaczego Paweł został ciężko ranny?

Wczoraj o godzinie 5-ej po południu władze policyjne otrzymały meldunek o tajemniczym postrzeleniu przy ul. Przedzalnianej 21.

Zamieszkały w tej kamienicy 46-letni Walenty Łuczycki miał jakiś spór ze swym bratem 28-letnim Ignacym (Przedzalniana 18). Ignacy niejednokrotnie groził mu śmiercią i urządził w jego mieszkaniu awantury, które zmuszały policję do interwencji. W ostatnich czasach nad syłał on stale Walentemu jakichś osobników, którzy przemocą wdierali się do jego mieszkania i niszczyli mu meble i sprzęty domowe.

P. Walenty nie mógł im stawiać oporu, gdyż, chorując na astmę, przeważnie nie opuszczał łóżka. Wczoraj około godz. 5-ej po południu, gdy był sam w domu, do mieszkania znów wtargnął jakiś osobnik, uzbrojony w żelazny drag. Walen-

ty, który podówczas leżał w łóżku, wyciągnął z pod poduszki rewolwer i dał doń strzał.

Napastnik, trafiony w pierś, runął na podłogę, zalewając się krwią. Na odgłos strzałów nadbiegło kilku lokatorów domu. Zaalarmowali oni policję i pogotowie. Rannym okazał się 25-letni Zygmunt Paweł, robotnik, zamieszkały przy ul. Niskiej 5. Przewieziono go w ciężkim stanie do szpitala św. Józefa. Policja nie mogła go przesłuchać, gdyż dotychczas nie odzyskał przytomności.

Zbadany przez władze Ignacy Łuczycki twierdził, że nie zna Pawełca, i nie namawiał go nigdy do napadu na brata. Nie chciał on również podać przyczyn swego sporu z bratem. Sprawa strzału, który został aresztowany, również nie udzielił w tej sprawie żadnych konkretnych wyjaśnień. (Dg)

Bezprawne utrzymywanie warsztatów rzemieślniczych będzie ostro zwalczane przez izbę rzemieślniczą

Do Izby rzemieślniczej w Łodzi nadchodzą skargi na konkurencję ze strony przedsiębiorstw, które prowadzą swe warsztaty rzemieślnicze bezprawnie.

Przedsiębiorstwa te nie są zarejestrowane, nie płacą podatków i świadczeń, wyszukują pracowników i dzięki tym nadużyciom czynią konkurencję warszatom rzemieślniczym, posiadającym karty rzemieślnicze.

Przeciwko tym Izba rzemieślnicza w Łodzi podejmuje ostrą walkę i w obronie bytu zagrożonego rzemiosła na terenie Łodzi zwraca się do wszystkich panów

starostów i burmistrzów na terenie województwa łódzkiego, do wszystkich cechów i organizacji rzemieślniczych, aby natychmiast powiadomiali o każdym stwierdzonym fakcie:

- 1) nieprawego prowadzenia warsztatu — bez karty rzemieślniczej.
 - 2) nieprawego trzymania uczniów.
- Na podstawie powiadomień cechów lub organizacji, Izba będzie interwenjowała w magistracie lub starostwie, celem zamknięcia tych zakładów rzemieślniczych po ewentualnym stwierdzeniu faktu bezprawnego ich prowadzenia. (p)

Zniżka cen artykułów spożywczych.

W tych dniach w łódzkim starostwie grodzkim odbyło się posiedzenie komisji cennikowej na którym został uchwalony nowy cennik detaliczny artykułów spożywczych na miesiąc wrzesień.

W porównaniu z poprzednim cennikiem obecne ceny wykazują lekką zniżkę. Masło śmietankowe luzem przedtem 5.40 za klg. — obecnie 5.20 zł. Masło o-selkowe przedtem 5.20 zł. — obecnie 5 zł. Ser biały polski przedtem 1 zł. 80 gr. za klg. — obecnie 1.60 zł. Manna krajowa przedtem 95 gr. za klg. — obecnie 1 zł. Fasola biała I gat. przedtem 80 gr. za klg. — obecnie 75 gr. Fasola biała II gat. przedtem 72 gr. obecnie 70 gr. Fasola „Jaś” przedtem 1 zł. 20 gr. za klg. — obecnie 1.15 zł. Fasola białki tyczkowe przedtem 95 gr. — obecnie 90 gr. Fasola białki I gat. przedtem 75 gr. — obecnie 90 gr. Groch „Victorja” przedtem 65 gr. — obecnie 75 gr. Kawa I gat. przedtem 12 gr. za 1 dkg. — obecnie 10 gr. Kawa „Santos” II przedtem 10 gr. za dkg. — obecnie 8 gr. Kawa Santos III przedtem 8 gr. za dkg. — obecnie 6 gr. Grzyby suszone 25—35 gr. za dkg. przedtem — obecnie 20—25 gr. Cytryna 20—25 gr. za sztukę, obecnie 15 do 20 gr. (p)

Aresztowanie

sprawców kradzieży w kinie Capitol.

Przed tygodniem donosiliśmy o dokonaniu kradzieży w kinie „Capitol” przy ulicy Zachodniej. Nieznani wówczas złoczyńcy włamali się przy pomocy wyważenia drzwi wejściowych, a następnie skradli z gabinetu dyrektora maszynę do pisania wartości 1.300 zł.

Wczoraj udało się policji wykryć i aresztować całą szajkę, w skład której wchodził Kazimierz Kaczmarek, zamieszkały przy ul. Tramwajowej 16, Karol Michalski (Przedzalniana 64) i Józef Ogiński nigdzie nie meldowany.

Jak ustaliło dalsze dochodzenie policji, wspomniani złoczyńcy sprzedali skradzioną maszynę do pisania Chaimowi Waksbergowi, zamieszkałemu przy ul. Łągiwnickiej 25 za sumę 70 zł. Policja aresztowała również i Waksbergę podejrzanego o paserstwo.

Wszystkich aresztowanych osadzono w areszcie przy wydziale śledczym w Łodzi. (p)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Dr. F. PRASZKIER

Cegielniana 39

powrócił.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej.

5-ta klasa — 2-gi dzień ciagnienia.

1-sze ciagnienie.
Zł. 15000 n-ry: 46100 82158
Zł. 10000 nr. 131194.
Zł. 5000 n-ry: 33042 36414 70090
96697 99496 153518.
Zł. 3000 n-ry: 135905 162944.
Zł. 2000 n-ry: 4370 123459 189446.
Zł. 1000 n-ry: 29326 34391 44113 63290
82678 83685 88793 112819 166830 168440
168696 172477.
Zł. 600 n-ry: 2670 13292 18776 20644
27219 50607 67563 73593 83969 90826
93459 96420 105976 113615 120068 138157
153989 155872 165392 179261 182368
183828 184631 186968 187117 195113
196236 197252.
Zł. 500 n-ry: 582 6284 8939 10677
13394 14140 14556 15315 18758 19743
24148 35762 36120 37953 39373 39971
46356 46516 47366 47390 48040 48994
50854 51126 51467 57137 59571 60396
61331 66542 68974 74955 75843 78922
81186 81492 89482 93212 97541
98212 102462 105410 106534 106763
114195 114320 119963 123133 128263
133841 140985 145004 147524 151325
152883 155151 156474 157019 160473
165498 166386 169933 170607 172646
184068 188865 193109 196884 197855
202075 207500 208898 209511 21709.

Stawki.
97 248 411 517 697 885 962 1111 39 361 489
712 67 947 57 2410 13 556 746 889 979 3376 404
529 48 746 4622 96 707 843 5017 159 74 289 349
483 553 688 743 46 854 6184 296 304 18 685 700
51 821 979 7195 597 759 84 818 942 8071 189
373 9157 386 609 73 791 813 20 37 965.

10020 53 61 166 205 627 831 36 90 996 11007
190 201 303 626 30 826 936 12178 252 315 719
91 930 45 13027 131 72 79 90 484 587 801 43
14029 521 638 54 71 934 49 53 15174 496 622
800 16054 198 210 571 17018 118 66 607 758 877
18287 317 50 541 823 66 925 19016 86 89 543 634.
20072 98 194 304 632 73 21104 69 552 61 768
78 804 84 22082 165 80 446 585 731 36 23051
322 99 469 674 744 49 54 887 24005 72 183
489 850.

25533 26176 279 97 394 476 517 45 71 27453
28093 117 346 638 84 777 29093 308 39 63 773.
80010 92 384 541 752 935 76 31287 383 873
932 32230 330 86 469 546 606 92 872 99 33224
302 437 536 797 845 88 34020 130 348 442 60 612
767 820 55 35145 215 565 664 817 72 36166 337
692 769 836 65 37333 91 824 992 38063 383 456
609 45 741 802 68 39318 65 604 66 730 49 974.

40300 545 862 92 909 41081 215 379 527 57
739 55 98 854 909 42026 29 167 250 356 405 833
950 43324 33 63 559 62 615 733 44145 75 569 755
854 81 82 45152 306 66 504 15 601 727 805 7
46076 167 432 97 673 734 914 47059 104 33 291
405 551 686 709 811 75 48132 227 399 456 538 651
789 896 49201 10 31 373 672 873.

50150 255 351 79 796 930 51118 270 435 556
800 52830 904 43 53151 297 764 82 91 54063 121
315 21 962 55260 427 514 672 896 945 91 56085
135 660 825 49 986 57153 656 789 862 947 58064
127 246 327 34 652 721 35 879 59050 82 328 442
98 809.

60024 65 232 44 615 712 834 54 55 947 61021
547 735 62152 310 482 83 606 905 63012 195 269
458 578 975 64040 99 100 598 750 817 65169 628
66049 454 817 937 67152 286 332 558 62 655 749
847 954 61 68529 732 800 69010 71 359 79
589 753.

70006 111 362 82 650 922 71322 514 65 763
889 947 72050 143 431 43 76 610 750 62 73093 99
106 219 349 373 822 74169 360 12 42 498 555 87
681 918.

75098 106 174 447 629 837 76170 378 590 998
77153 387 452 658 708 815 820 951 78092 106 326
989 944 79055 167 217 245 365 501 922 80063
338 692 806 52 76 985 81048 194 261 67 619 91
920 94 82043 64 283 465 634 840 25 44 83052 254
64 304 622 701 988 84161 275 638 761 890 97
85126 86 324 606 46 857 907 86058 190 862 954
87115 90 214 83 723 832 907 88035 70 370 532
61 718 53 723 932 907 88035 70 370 532 661 718
910 21 89000 97 877 910 90070 227 439 968 91115
69 327 95 788 902 80 92282 89 524 550 605 758
93804 993 94126 339 92 559 845 964 95068 383
492 598 707 826 96123 35 80 351 513 86 97013 14
581 620 79 970 98088 636 92 733 814 99149 57
89 398 501 37 604 754

100063 231 360 440 512 816 904 905 101031 44
255 396 634 102019 48 307 535 554 573 600 809
103101 160 179 265 731 804 934 104066 75 446
652 824 925 995 105076 462 750 994 106138 303
318 344 828 838 107034 71 81 87 159 399 795
108002 131 158 637 879 109098 209 272 308 347
488 609 751 826 939 110208 535 662 677 897
111131 375 496 504 541 568 693 112073 176 178
531 785 829 864 113162 207 247 491 114014 53
189 338 339 382 509 510 639 698 714 825 934
115273 550 576 586 670 715 116117 274 339 789
798 834 851 117022 271 308 426 454 623 629 634
655 968 989 990 118156 200 622 878 889 119189
267 555 593 653 968 120133 199 336 506 620 911
121009 10 358 677 122493 795 908 123087 92 315
456 545 783 883 124095 107 500 626 780 969.

125024 41 214 90 448 655 733 126079 124 584
943 127403 58 746 836 76 98 128127 28 30 205 13
530 78 700 129240 402 551 606 771 821 35 952
130015 107 77 340 401 595 993 131217 313 571
82 773 823 913 132157 201 339 438 529 803 49
133039 99 269 302 63 454 56 600 134136 294 312
729 135007 23 37 60 105 251 319 466 69 73 555
623 31 874 76 990 136067 353 406 699 137564 703
138094 191 243 60 90 379 716 39 85 877 944
139113 18 296 600 14 57 140074 109 734 141199
339 545 55 679 704 851 99 142120 68 494 517 35
62 808 21 143134 506 712 51 843 144036 163 437

45 572 606 713 94 815 68 969 145333 93 423 91
557 640 721 146215 496 676 944 69 147039 239
305 16 527 790 148028 128 69 283 93 389 580
149095 293 433 596 648 76 703 94 954.
150071 127 94 343 426 693 710 15 151022 297
99 502 95 840 64 914 152853 153350 503 665 99
887 949 154102 202 324 657 769 818 155153 429
909 156026 57 352 595 688 806 948 157124 217
93 98 680 997 158723 159061 270 73 336 457 544
70 612 979.
160061 171 382 704 19 43 44 925 28 95 161009
70 140 418 44 675 825 971 162107 77 349 829
163472 98 547 604 716 805 164443 878 165148
270 988 166082 90 144 79 280 543 67 661 67 72
835 44 167042 61 72 104 13 526 702 71 88 99
168144 4562 632 62 963 169100 540 656 726 92.
170008 113 251 80 699 730 55 862 71 171563
679 784 820 78 945 172013 173 234 595 736 927
173074 125 89 221 304 504 731 935 174001 115
291 366 85 511 895.
175086 536 176721 900 957 17746 48 88 359
178205 50 77 466 179003 299 338 432 536 764 889
900 40 180105 51 203 409 511 818 919 181005 162
409 26 78 625 497 66 94 182024 480 89 507 945
183027 104 99 301 43 77 569 792 864 924 38 54
184062 161 270 444 541 42 652 722 801 185006
17 211 12 373 481 186014 142 367 522 644 187063
131 254 319 500 1 75 621 821 920 188218 35 328
32 59 421 35 589 726 189019 83 160 83 333 67
497 505 687 846 88 190041 67 312 442 544 616
901 66 191175 501 63 605 92 920 24 192244 378
408 35 54 547 700 53 831 64 193248 59 329 409
194045 318 454 577 947 927 195286 89 876 886
196270 440 543 835 197275 456 554 198087 255
326 439 199331 561 84 908 60.
200037 92 105 208 300 639 986 92 201188 286
453 63 591 785 202249 733 865 92 203065 159 260
688 794 880 989 204030 437 816 205014 244 346
85 424 25 993 206145 244 466 584 760 839 89 943
207012 165 272 903 56 77 208486 986 209165 361
409 577 637 741 812 21 935 998.

II-gie ciagnienie.
Zł. 15000 nr.: 100924.
Zł. 10000 nr. 69854.
Zł. 3000 n-ry: 28496 73371 153314
177983.
Zł. 2000 n-ry: 3775 28078 146796
154097 158391 204372.
Zł. 1000 n-ry: 21585 37520 68496
73825 76683 83789 167589 183140.
Zł. 600 n-ry: 1279 1416 5116 44028
55628 60903 65799 79638 90953 92665
102292 106017 106761 138618 144666
158685 171469 189668 193969 194199
198340.
Zł. 500 n-ry: 11927 18027 18772 21363
21757 22210 23758 27601 29060 29886
30229 47859 49970 53889 56032 60432
61363 65485 70815 74944 75738 76351
80058 80668 82760 83145 95198 96716
100064 103690 104040 105139 115325
116056 116345 120157 127478 127929

134967 138332 138454 140604 144594
146922 150448 150862 152556 153137
153496 154362 155337 158558 159510
164844 166113 167910 168947 171607
171655 175453 176643 182738 185213
186299 187345 187878 190526 196076
197508 197774 200546 202269 204374
204717 206349 208067.

Stawki.
102 312 497 653 59 723 983 1170 1241 91
537 750 75 875 2098 127 268 301 403 590 655
720 87 88 3015 91 221 599 602 761 75 4006 10 47
236 339 480 724 41 99 952 5059 87 226 83 499
566 673 843 6495 760 950 7143 317 25 29 487
666 711 8286 341 635 701 2 13 9009 159 292
948 10058 81 130 315 22 580 678 929 11188 260
91 523 952 12310 68 522 60 89 666 71 94 737 28
892 946 98 13107 648 916 58 62 14088 103 55 211
300 4 413 935 15160 307 28 427 588 68 754 16116
89 296 403 52 955 17295 419 18012 125 546 66
909 19103 245 770 92 820.
20182 414 21327 543 72 642 700 841 939 22260
330 458 724 833 958 23048 71 242 573 24097 332
431 78 646 809.
25080 269 71 357 418 506 84 738 86 90 806
26032 96 494 828 25722 642 869 28129 99 282
322 47 61 499 559 673 909 17 29183 271 457 819
966 99 30174 313 745 806 79 99 31822 32098 616
772 819 993 33271 407 589 706 819 941 34040 947
92 35274 582 652 60 711 36217 649 903 83 96
37078 95 227 382 733 877 38081 230 81 97 566
68 726 41 892 39490 592 692 898 40206 478 528
603 41084 220 352 92 432 554 649 735 999 42184
224 387 43086 194 394 95 489 563 44146 211 42
405 331 615 61 78 947 45705 24 56 46382 539 606
796 47054 152 295 424 804 17 48059 124 206 423
662 817 930 49074 78 95 319 91 400 561 642
948 62.
50017 39 113 241 368 417 778 866 51311 52316
453 621 954 53422 481 522 608 811 823 891 979
54031 77 568 898 55181 388 398 408 549 629 781
810 825 56146 195 562 698 937 966 981 991 57050
113 224 374 413 557 727 741 858 58525 662 726
823 59206 261 270 395 793 803 849 983 60255 546
798 939 61046 64 61261 266 599 693 701 836 857
62200 294 377 698 63488 656 64053 189 205 209
283 464 563 611 767 994 65356 580 876 918 66212
398 656 689 839 867 67334 579 946 68326 391 623
996 69129 202 269 604 70034 598 671 698 865
71378 395 598 612 647 72565 572 73637 335 74177
241 751 778 793 946 959.
75283 313 493 555 608 19 76075 363 671 878
82 77040 81 86206 41 663 726 883 906 30 46 78021
453 606 902 79049 228 37 719 880.
80158 256 378 901 41 81156 234 82054 384
502 839 43 83208 420 777 81 865 84263 86 85408
623 86355 772 917 36 37 87024 135 442 57 88157
905 89074 376 79 507 64 647 714 968.
90043 299 364 508 64 89 857 9157 215 321 739
92385 982 98 93647 794 96 846 946 94111 349 445
718 806 95094 630 68 78 80 834 939 96032 176
398 549 85 652 735 97025 345 83 549 675 899
98168 363 434 585 628 88732 991 277 421 552
681 788 810.
100068 173 612 735 867 951 101272 416 567

68 605 17 64 102010 209 334 411 679 833 969
103025 292 463 65 886 104008 36 99 312 475 607
83 762 931 105055 245 678 89 764 69 833 80
106075 327 72 472 99 582 87 603 718 107032 380
86 409 97 508 750 97 852 76 973 108179 389 432
520 29 629 109226 74 365 445 803 11 980.
110023 337 46 448 567 776 90 921 111638 779
927 12197 438 85 675 794 915 113194 253 374
427 75 613 27 47 801 20 94 114009 89 104 47
90 359 518 610 74 88 779 88 815 978 91 115120
208 327 38 425 884 116123 238 331 504 31 752
821 909 96 117316 622 118261 507 42 668 764
119104 216 518 607 99 916 48.
120412 49 567 88 612 957 94 121034 428 36
57 58 750 122200 333 753 123017 126 378 561 632
52 76 718 898 124011 139 267 326 436 928 40
120022 61 171 233 86 399 485 515 126137 63
381 127135 201 641 46 80 128165 222 62 519 65
73 638 66 792 851 63 129194 202 19 421 43 623
752 876 958.
130003 156 237 67 68 311 758 924 39 41 131115
264 71 557 620 29 72 941 61 132305 86 467 133093
122 511 23 818 134117 213 22 416 515 717 68
86 819 915 135339 428 701 136667 85 807 137298
318 530 701 16 804 138052 320 558 611 90 869
129207 62 538 644.
140075 101 38 68 293 336 141021 533 740
142042 70 152 577 783 916 143032 284 675 797
144048 112 44 544 609 745 977 145024 418 829
146063 178 291 477 803 95 147009 113 74 203
361 463 618 35 719 148265 459 605 734 53 919
149305 97 675 744.
150323 47 425 546 90 648 99 897 916 69 151121
98 384 510 693 814 152267 93 407 39 557 624
829 45 54 153401 65 67 574 77 992 154075 638
81 840 155446 565 833 980 156022 150 351 438
636 907 17 54 157018 119 343 845

Giełda mięsna w Łodzi a rolnictwo.

Drożyzna mięsa powstaje u nas skutkiem nieuregulowanego pośrednictwa. — Straty hodowców i konsumentów mięsa. — Giełda witana jest mile w kołach zainteresowanych.

Jak wiadomo, w najbliższych miesiącach uruchomiona zostanie w Łodzi giełda mięsna, której zadaniem będzie uporządkowanie stosunków w zakresie handlu zwierzętami rzeźnymi i mięsem, i to zarówno w dziedzinie cen, jako też w dziedzinie weterynaryjnej. Dotychczasowe stosunki na tem polu są niemal anarchizacyjne i są one uciążliwe zarówno dla handlujących w tej branży, jako też dla rolnictwa — co odbija się również niekorzystnie na konsumentach. Korzyści z obecnego stanu rzeczy ciągną zazwyczaj spekulanci z największą szkodą dla solidnego kupiectwa.

W jednym z N-rów „Republiki” przytoczyliśmy szereg przykładów usprawiedliwiających narzekania rolnictwa na panującą u nas wyjątkowa rozpiętość cen jednego i tego samego artykułu zależnie od okolicy i zależnie od przebiegu etapów pośrednictwa. Wprawdzie przy najbardziej nawet unormowanych stosunkach fluktuacje cen w handlu, zwłaszcza takimi artykułami, jak artykuły rolnicze, są rzeczą normalną i zrozumiałą, ale n. p. takie zjawisko że gdzieś w pobliżu Łodzi w jednym i tym samym czasie jeden i ten sam towar będzie o 10—20 procent tańszy niż gdzieś na dalekiej prowincji, jest zjawiskiem świadczącym aż nadto że handel artykułami rolniczymi nie wyszedł u nas jeszcze daleko poza stadium — prymitywizmu. Bardzo też często o cenie decydują jakieś chwilowe i lokalne okoliczności. Tak n. p. zdarza się i to aż zbyt często, że pokątny handlarz świń wykorzystuje nieświadomość rolnika i kupując „w domu” swój towar, płaci zań o całe 30—40 procent taniej niż ceny rynkowe. Są to zazwyczaj pośrednicy uchylający się od płacenia podatków od wykonywanego siebie zawodu — który ze swej strony odsprzedają z największym zyskiem dany towar tym kupcom, którzy handel traktują jako poważną gałąź pracy. Oczywiście iż ta okoliczność sprawia, że hodowcy zarabiają stosunkowo najmniej i skarżą się na zbyt niskie ceny — natomiast rzeźnicy zazwyczaj na usprawiedliwienie swego cennika podają iż towar musieli drogo zapłacić. Przy takim pojmowaniu handlu kupuje się często za półdarmo i to świadomie, takie sztuki chore, które się następnie przemycą do konsumpcji — przed okiem lekarza weterynaryj.

Tej anarchii położy niewątpliwie kres organizująca się w Łodzi giełda mięsna. Giełda, co jest zupełnie zrozumiałe, nie

będzie i nie może bezpośrednio wpływać na niższe lub wyższe cen. Te rzeczy regulować będzie prawo podaży i popytu. Jednak i pod tym względem wywrze ona wpływ pośrednio. Natomiast będzie ona poważnym regulatorem w ujednolicieniu cen na szerszym terenie i w znacznej mierze giełda chronić będzie zarówno kupców jak i rolników przed niesumiennej frekwencją przez ogłaszanie przeciętnych cen, panujących zwłaszcza na rynku łódzkim, który w ten sposób będzie miarodajnym wskaźnikiem także dla wieśniaków.

Plany organizatorów giełdy mięsnej w Łodzi zakrojone są na szerszą skalę — wzory ich zaczerpnięte zostały z najlepiej zorganizowanych targowic mięsnych w krajach zachodniej Europy. W

związku z powstaniem giełdy wyjdą odpowiednie przepisy, ograniczające pokątny handel bydlęm i nierogacizną, a spójnie maklerzy na poszczególnych rynkach miast i miasteczek województwa łódzkiego czuwać będą nad respektowaniem zarówno przepisów władz administracyjnych, jak i naczelnych zasad giełdy. Nie idzie to zapewne po linii interesów pokątnych pośredników i niebieskich ptaków handlujących bydlęm i nierogacizną, ale zmierza zato do uregulowania tej dziedziny handlu i podniesienia jej do poziomu zachodnio-europejskiego co zgadza się całkowicie z interesami szerokich mas zarówno producentów wiejskich, jak i konsumentów w mieście.

Zasługa naszego łódzkiego kupiec-

twa które w tych kanikularnych czasach wystąpiło z inicjatywą powołania do życia tej ważnej placówki gospodarczej, za służył tem więcej na podkreślenie i uznanie kupiectwo przy tej okazji zadzierżniono węzły z przedstawicielami naszego rolnictwa którzy wykazują głębokie zainteresowanie wspomnianą giełdą i — chcą jak najściślej współpracy na tem polu.

Wojewódzkie Tow. Organ. i Kółek Rolniczych w składzie Zarządu giełdy otrzymało 25 procent miejsc dla swych przedstawicieli co — w porównaniu n. p. z giełdą warszawską lub poznańską stanowi dosyć dużo i co zarazem daje plastyczny wyraz szczeremu i życzliwemu traktowaniu przez łódzkie kupiectwo także interesów rolnictwa. J.

Sielanka na ulicach Łodzi.

W epoce radia i telewizji beczkowozy rozwożą czystą „wodę na herbatę”.

„Ta nowa „gałąź przemysłu łódzkiego” prosperuje bodaj najlepiej.”

Łódź, miasto drugie co do wielkości w Polsce, posiada pewne właściwości, nie liczące z jej wielkomiejskim rozmachem. Gdyby ktoś chciał sadzić o znaczeniu naszego miasta z tych anachronicznych naleciałości, musiałby dojść do smutnych wniosków. Cóż nam przykład może służyć ktoś o Łodzi, widząc nasze osławione bruki, nasze niechlujne, małowielkie dworce i wreszcie partelowate, drewniane domki na Piotrkowskiej ulicy, w samym centrum miasta?...

Ale to jeszcze nie wszystko. Mamy w Łodzi nową gałąź „przemysłu”, zrodzonego wskutek wyjątkowych warunków, w jakich żyjemy. Przemysł ten nie przynosi nam bynajmniej wielkiego zysku. Mamy na myśli liczne już w Łodzi „przedsiębiorstwa, dostarczające wody na herbatę”.

Codziennie widzimy w „śródmieściu” zielone beczkowozy, głośnym dzwonkiem zwabiające klientów. Gdy zatrzyma się taki beczkowiec przed bramą, wybiega natychmiast na ulicę chmara służby z wiaderkami, i jakgdyby w tym wielkim trzypiętrowym gmachu nie było

wcale wodociągów. Wprawdzie woda jest w każdym mieszkaniu — ale nie do picia. To nie jest woda, lecz „barszcz”, jak ją określają fachowcy.

Gdy się widzi w tem mieście zielone beczkowozy, rozwożące wodę, w żnię z dzwonkiem w rękę i służące, wybiegające na ulicę z wiaderkami, mimowoli zastanawia się człowiek, czy naprawdę żyjemy w wieku radia, lotów transoceanicznych i telewizji?...

Ale w Łodzi już tak jest, że każdy nie ma w domu radioaparat, lecz wodę na herbatę musi czerpać z zielonych beczkowiec.

Zainteresowała nas ta „nowa gałąź przemysłu łódzkiego” i zaczęliśmy o niej bliższych informacji od jej największego reprezentanta w Łodzi, właściciela posesji „przy ulicy Źródłowej 5”.

Ulica ta, mieszcząca się w północno-wschodniej części naszego miasta ma podobno swą oddzielną kartę w historii Łodzi i nazwa jej nie jest przypadkiem. Kiedyś były tam podobno ożwocze źródła, których pozostałości przetrwały do naszych czasów. Źródłana woda na tej

ulicy posiada oczywiście inny smak, niż nasz „barszcz” wodociagowy. Postanowiliśmy skorzystać z tego jeden z właścicieli posesji, mieszczącej się na tej ulicy i założył całą niemal fabryczkę „wody na herbatę”. Skoro tylu łódzian żyje z powietrza, czemu nie można byłoby żyć z wody?...

Wybudował wielką studnię, przeprowadził filtry, zakupił beczkowozy, wynajął odpowiednich ludzi do rozwózki i oto codziennie na wszystkich niemal ulicach Łodzi rozbrzmiewa głośny dzwonek, zwabiający amatorów dobrej, czystej wody.

— Od jak dawna istnieje już to „wodniste” przedsiębiorstwo? — zwracamy się do naszego rozmówcy.

— Dopiero przed rokiem wpadliśmy na ten pomysł... — wyjaśnia dostawca „wody na herbatę”. — W moim domu jest najlepsza woda w całej Łodzi... Żadne filtry nie pomogą, jeżeli woda jest kiepska... A u mnie jest właśnie woda źródłana, czysta... Wybredniejsze konie poznają się nawet na mojej studni i nie chcą pić innej wody... — A czy dużo sprzedaje się tej wody?...

— Mamy sześć beczek... Konkurencja też coś sprzedaje... Interes idzie „nierównie”... Myśleliśmy, że latem będzie lepiej, a okazało się, że lato to najgorszy dla nas okres, gdyż wielu wyjeżdża na wieś... Ale liczymy na to, że zima się poprawi... Wiadomo, że w Łodzi często rury w domach zamarzają, a myśmy się tak już przygotowali, że u nas nie ani na chwilę nie zamarzną...

— Z jakich ulic macie najwięcej klientów? — Oczywiście z tych, gdzie woda jest najgorsza... A więc na Szkolnej, Konstantynowskiej, Andrzejki, 1 Maja, Zawadzkiej i Żeromskiego... Bierzymy od wiadra po 15 groszy, nie jest to więc wielki wydatek... — A na Piotrkowskiej?...

— O, gdyby nas tam puszczone, oddalibyśmy wszystkie ulice... Ale nas tam nie chcą puścić... Podwórza są wąskie i nikt wozu nie wykreśli, a na ulicy zatrzymać wozu nie wolno. Staraliśmy się u władz, ale powiedziano nam, że możemy rozwozić wodę na Piotrkowskiej między 6-a a 8-a zrana... Kto by wstał tak wcześniej po wodę?... Wobec narazie musimy zrezygnować z Piotrkowskiej ulicy... — Dostawca wody na herbatę, zwierzał się jeszcze przed nami, że liczy na rozwój swego przedsiębiorstwa...

Może ma i słuszość. Zanim Łódź zostanie skanalizowana, niejedna jeszcze beczka z „wodą na herbatę” przejedzie przez ulicę naszego miasta niosąc ze sobą technię sielsko-anielskiej idylli... Ego.

Wieża kościelna grozi zawaleniem.

Wydano już dyspozycje celem zapobieżenia katastrofie.

Od dłuższego czasu na Chojnach poruszano sprawę wieży kościelnej, która grozi zawaleniem się, gdyż nie jest pokryta i remontowana.

Wydział powiatowy wysłał na miejsce komisję rzeczoznawców, która stwierdziła, że na wysokości jednej czwartej wieża kościelna jest zarysowana, że z jednej strony pozostawiono od-

dawna drewniane rusztowanie, które przegniło i grozi runięciem na bruk i, że rysa spowodowana została bądź osunięciem się fundamentów, bądź złem ich ułożeniem.

Na skutek tego sprawozdania wydział powiatowy polecił dokonać odpowiednich przeróbek celem usunięcia zagrożenia niebezpieczeństwa. (b)

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Dziś i dni następnych

Marcella Albani, Charlie W. Kayser, Oskar Homolka i inni

w tragedji niewinnie skazanego pod tyt.

MASKI

Niezwykła treść! Bogata wystawa! Fascynująca akcja! Wspaniała gra!

Nadprogram: Dźwiękowa komedia rysunkowa

Początek o godz. 6, 8 i 10.

Cena miejsc: zł. 1, 2 i 3.

Targnął się na swe życie

z żalu po 60 złotych.

Wczoraj w godzinach przedwieczornych w bramie domu przy ulicy Piotrkowskiej 14 rozległy się głuche jęki. Przechodnie, którzy po chwili tam się znaleźli, ujrzeli jakiegoś młodzieńca, wijącego się w bólach.

— Ratujcie mnie! Chcę żyć! — prosił ich.

Zaalarmowano pogotowie. Lekarz stwierdził, że młodzieniec targnął się na życie, wypijając pewną dozę jodyny.

Był to 24-letni Jurek Farber, zamieszkały u krewnych przy ulicy Kilińskiego 64. Pracował on już od kilku miesięcy u pewnego krawca i choć nie zarabiał dostatecznie na swoje utrzymanie, jednakże nie odczuwał nigdy braku pieniędzy, ponieważ krewni niczego mu nie odmawiali. Wczoraj po południu Farber udał się do kina. Gdy powracał po skończonym seansie do domu, stwierdził, że mu skradziono z kieszeni kilkadziesiąt złotych.

— Mogłem się właściwie obejść bez tych pieniędzy — opowiadał desperat gdy go ocucano — ale tak mi ich było żal, że postanowiłem odebrać sobie życie.

Pogotowie przewiozło młodzieńca do mieszkania opiekunów. Stan jego nie budzi poważniejszych obaw. (d).

Konjunktura centralnej Europy.

Doświadczenia lat ostatnich wykazały eksperymentalnie tak daleko idącą **współzależność** sytuacji gospodarczej w krajach do siebie wzajem przylegających, iż rozpowszechniło się mniemanie o istnieniu **paralelizmu** sytuacji koniunkturalnej w płaszczyźnie międzynarodowej.

„Paralelizmu” tego nie należy, rzecz oczywista, brać zbyt dosłownie i to w sensie matematycznej ścisłości. Jeśli fałowanie koniunktury przebiega **mniej więcej równolegle** w rozmaitych krajach, to tem niemniej mogą istnieć dość znaczne różnice faz w cyklu gospodarczym odnośnych państw.

Naogół jednak różnice te są stosunkowo tak niewielkie, iż upowszechniły się terminy o koniunkturze większych kompleksów geograficznych — gospodarczych, jak n. p. „centralnej Europy”.

Dla życia gospodarczego Polski problem ten jest w chwili obecnej nader **aktualny**, gdyż jeśli pewne „ożywienie”, które daje się w Polsce (a szczególnie w jej produkcji włókienniczej) obecnie za uważać, znajduje odpowiednik w analogicznej poprawie koniunkturalnej w krajach ościennych — to mamy pewne podstawy do przypuszczenia że jesteśmy w początku nowego, **powszechnego**, poprawiania się koniunktury, którego intensywność z czasem powinna rosnąć.

Jeśli natomiast zjawiska poprawy zbytu i wzmożonego uruchomienia przemysłu włókienniczego są **całkowicie odosobnione**, zarówno na terenie kraju jak i w państwach ościennych, to możliwa jest ewentualność zaniku tych odosobnionych wyskoków gospodarczych i powrót do powszechnej martwoty i depresji.

Biuletyny gospodarcze wewnątrz-krajowe brzmią pod tym względem bardzo **niejednolicie**: w przemyśle hutniczym i górniczym daje się co prawda zauważyć pewne zwiększenie produkcji, jest ono jednakże bądź skutkiem wzmożonego eksportu (wyrobów walcowniczych do Rosji), bądź też **refleksem... zwiększenia produkcji we włókiennictwie**.

I ze względu na ten wysoki ciężar gałunkowy produkcji włókienniczej — w przemyśle polskim — wszelkie porównania z innymi gałęziami wytwórczości w Polsce są stosunkowo mało miarodajne i wymagają uzupełniających porównań z produkcją w krajach ościennych.

Najmniej pod tym względem optymistu budzić może **sytuacja koniunkturalna Niemiec**.

Coprawda płynność rynku pieniężnego jest tak wielka, jak nigdy w okresie powojennym. Jednakże niskiej stopie procentowej kredytu krótkoterminowego — cena kredytu długoterminowego zupełnie nie odpowiada. To też coraz częściej słyszy się głosy (nawet z obozu konserwatyzmu ekonomicznego), iż w epoce „późnego kapitalizmu” prawo transplatacji stopy procentowej z rynku pieniężnego na rynek kapitałowy... **przestało obowiązywać!**

Stan zamówień w przemyśle „kluczowych” — żelaznym i węglowym jest wciąż bardzo zły. Położenie przemysłu maszynowego i automobilowego w szczególności, jeszcze się bardziej pogorszyło. Jedyne przemysły wagonowy i budowy lokomotyw spodziewa się poprawy

wy po nowych zamówieniach... rządowych!

Problem „cen i płac” pozostaje w Niemczech wciąż aktualnym, ale wobec silnego oporu zarówno związków zawodowych jak i karteli — równolegle, planowe obniżanie odnośnych poziomów po zostaje wciąż jeszcze w dziedzinie teoretycznych rozważań i... wzajemnych pogroźek.

Reasumując wnioski biuletynów gospodarczych, trzeba stwierdzić, że depresja gospodarcza w Niemczech nie osiągnęła jeszcze nawet swego najniższego punktu kulminacyjnego, aczkolwiek jest on prawdopodobnie już bardzo bliski.

Nieco pogodniej brzmią sprawozdania gospodarcze z **Czechosłowacji**. **Spadek produkcji** jest narazie już **zahamowany**. Produkcja węgla brunatnego i kamiennego podniosła się nawet ostatnio.

Produkcja surowki żelaznej i stali wykazuje wyraźny wzrost.

Natomiast przemysły przetwórcze — jak maszynowy, szklany (szczególnie szkła taflowego), porcelany **a specjalnie włókienniczy** — uskarżają się nadal na zły stan interesów.

Przemysł budowlany w Niemczech i Czechosłowacji wykazuje znacznie niższy stan zatrudnienia i produkcji, jak w roku ubiegłym.

W **Jugosławii** — wszystkie gałęzie produkcji, — za wyjątkiem przemysłu włókienniczego, który znajduje się w stadium strukturalnego wzrostu — ograniczają nadal stan zatrudnienia.

Dla Jugosławii specjalnie dotkliwa jest dalsza **depresja na rynku zbożowym**. We wszystkich wyżej wyszczególnionych krajach — za wyjątkiem, oczywiście, Niemiec — związane są duże nadzieje na poprawę z akcją, spodziewaną po **konferencji agrarnej w Warszawie**.

Zarówno w Pradze, jak w Budapeszcie — jak w Zagrzebiu i Belgradzie — poprawa koniunktury gospodarczej jest w dalszym stopniu funkcją poprawy cen na rynku płodów rolnictwa. I ministrowie rolnictwa tych krajów w licznych enuncjacjach dali wyraźnie do zrozumienia, że wzrost siły nabywczej w krajach rolniczych da się osiągnąć tylko przez zorganizowanie samoobrony gospodarczej w stosunku do krajów wysoko-przemysłowych.

Ruch cen, zarówno artykułów produkcji rolniczej jak i produkcji przemysłowej **trwa nieprzerwanie nadal** i od ostatniego, jako tak ustabilizowanego, **stosunku obu wskaźników** zależy ustosunkowanie siły nabywczej (a tem samem i stopy życiowej!) szerokich mas — w krajach „przeważnie — rolniczych” i „przeważnie — przemysłowych”.

Jeśli nawet depresja gospodarcza w większości krajów środkowej Europy ma się już ku końcowi — to **intensywność poprawy i ożywienia koniunkturalnego** w zaczynającym się obecnie, nowym cyklu gospodarczym, będzie dla różnych krajów bardzo **niejednokowa**.

Decydującym pod tym względem będzie — jak zwykle — „układ sił gospodarczych” — wyrażony w indeksach... cen.

r-n.

Stawki komunalnego dodatku do patentów akcyzowych.

Na jednym z ostatnich posiedzeń magistratu postanowiono ustalić na rok 1931 stawki dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentów na wyroby i sprzedaż trunków, pobieranego na rzecz kasy miejskiej na mocy art. 11 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r., o tymczasowym uregulowaniu finansów miejskich w dotychczasowej wysokości t.j. 75 proc. opłaty państwowej od patentu na wyroby trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych oraz 150 proc. opłaty państwowej od podatku na sprzedaż trunków, wódczanych i spirytusowych. (p).

Obligacje pożyczki budowlanej

wydawane będą od 15 września.

Syndykat banków gwarancyjnych komunikuje, iż wydawanie obligacji Serji I-iej premijowej pożyczki budowlanej odbywać się będzie począwszy od dnia 15 września b.r. w pocztowej kasie oszczędności w Warszawie i jej oddziałach w Poznaniu, Katowicach, Krakowie, Łodzi i Wilnie, we wszystkich Bankach, wchodzących w skład syndykatu gwarancyjnego i ich oddziałach oraz w każdym urzędzie pocztowym, który przyjmował zapisy.

Zgłaszający się po odbiór obligacji winni na żądanie okazać dowód tożsamości (dowód osobisty, legitymację urzędową itp.) w wypadku zaś podejmowania obligacji w imieniu subskrybenta — również i upoważnienie potwierdzone przez władzę administracyjną (urząd gminny, starostwo) bądź też uwierzytelnione rejentalnie, względnie sądowo.

Lustracja zakładów przemysłowych.

612 protokołów i kar.

Na skutek podniesionych przez związki zawodowe alarmów w sprawie nieprzestrzegania ustawodawstwa socjalnego przez przemysłowców różnych branż w Łodzi, inspektorat pracy III obwodu zarządził przeprowadzenie lustracji poszczególnych zakładów. Wyniki lustracji były nadspodziewane, bowiem w ciągu jednego tygodnia spisano 348 protokołów różnej kategorii przedsiębiorstwom, a nadto pociągnięto 264 pracodawców do odpowiedzialności za łamanie ustaw socjalnych i nieprzestrzeganie warunków higienicznych w pracy robotników. a.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji

„WYWIAD KREDYTOWY”

Biurowo Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi, Cegielniana 15, tel. 129-30.

BAWELNA.

Liverpool 9 września.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.97, luty 6.00, marzec 6.00, kwiecień 6.10, maj 6.16, czerwiec 6.19, lipiec 6.24, sierpień 6.28, wrzesień 5.92, październik 5.87, listopad 5.88, grudzień 5.93, loco 6.18.

Liverpool 9 września.
Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 9.20, marzec 9.38, maj 9.56, lipiec 9.68, listopad 9.04, grudzień 9.14, loco 9.99.

Aleksandria, 9 września.
Bawelna egipska: sakellaridis: styczeń 19.30, marzec 19.62, maj 20.08, lipiec 20.53, listopad 81.84.

ashmouni: luty 13.50, kwiecień 13.99, czerwiec 14.29, październik 12.93, grudzień 13.18.

Nowy York, 9 września.
Bawelna amerykańska: zamknięcie: styczeń 11.47, wrzesień 11.06, październik 11.17, listopad 11.25, grudzień 11.36, loco 11.20.

kontrakty: styczeń 11.25, luty 11.29, marzec 11.39, kwiecień 11.47, maj 11.57, czerwiec 11.63, lipiec 11.74, październik 10.98, listopad 11.05, grudzień 11.14.

Nowy Orlean, 9 września.
Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 11.24, marzec 11.40, maj 11.60, lipiec 11.75, październik 10.99, grudzień 11.17, loco 10.74.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 10 września.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-pieniężnej w Warszawie zarysowała się mocniejsza tendencja dla dewiz. Obroty na giełdzie utrzymały się na poziomie normalnym. Dolar gotówkowy notowano oficjalnie po 8.91, przekaz telegraficzny na New York — 8.919. Kursy dewiz notowano: New York — 8.909, Londyn — 43.36, Mediolan — 46.72 i pół, Amsterdam — 359.06, Gdańsk 173.36, Bruksela — 124.41. W obrotach międzybankowych dewizami na Berlin dokonywano transakcji po kursie 212.43. Na giełdzie prywatnej dolar gotówkowy oceniono był niż kursu urzędowego, po 8.90 i pół, rubel złoty — 4.71, rubel srebrny — 1.80, bilon — 0.80. Czerwoniec — 6. — przy dużym zaofiarowaniu i braku odbiorców.

AKCJE. Na giełdzie akcyjnej panowała w dniu dzisiejszym tendencja zniżkowa przy obrotach nadal małych. Znotowano oficjalnie 6 kursów akcyj: Bank Polski — 167, Siła i Światło — 71, Cze-

stocice — 35.50, Warszawski Cukier — 30.75, Lilpop — 25.50, Starachowice — 14.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla państwowych papierów procentowych panowała w dniu dzisiejszym tendencja nieco słabsza. Obroty niewielkie. Dolar — wki z braku zapotrzebowania nie notowano. Drobnymi transakcjami dokonano niewiele. Notowano: 4 proc. Poż. Inwestycyjna — 112.75, 5 proc. Poż. Konwersyjna — 55.50, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna — 86, 10 proc. Poż. Kolejowa — 103.50. Na rynku prywatnych papierów lokacyjnych obroty niewielkie przy tendencji słabszej. Najwięcej transakcji dokonano 8 proc. L. Z. m. Warszawy. Notowano 8 proc. Przemysłu Polskiego — 89, 4 i pół proc. Ziemięskie 56.50 — 55.50, 8 proc. L. Z. m. Warszawy — 75 — 74.50 — 74.75, 8 proc. L. Z. m. Częstochowy — 66.50, 10 proc. L. Z. m. Radomia — 79.50. Drobną transakcję zawarto 5 proc. L. Z. m. Warszawy po kursie 57.50.

Podatki płatne we wrześniu.

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom bezpośrednich podatków, że we wrześniu r. b. płatne są następujące podatki:

1. do 15 września — podatek przemysłowy od obrotu, osiągniętego w sierpniu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2. w ciągu września — trzecia rata kwartalna zaległości podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego od rolników, zalegających z temi podatkami w dniu 1-go stycznia 1930 roku w łącznych kwotach ponad 100 zł., a którzy jednak uiszcili w terminie płatności I-sza i II-ga

rate podatku gruntowego za r. 1930;

3. w ciągu września — pierwsza połowa zaległości podatku gruntowego, dochodowego i majątkowego od rolników, zalegających z temi podatkami w dniu 1-go stycznia 1930 r., w łącznych kwotach do 100 zł.;

4. podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — do dnia 7 września potrącony w ciągu sierpnia.

Nadto we wrześniu r. b. są płatne zaległości odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

Miasto 16-tu mostów.

**Kalisz słusznie może być nazwany polską Wenecją.
Regulacja i rozbudowa miasta postępuje naprzód.
(Korespondencja własna „Republiki”).**

Kalisz, we wrześniu.

Jedynym miastem w Polsce, gdzie nie ma prawie ulicy, na której nie byłoby mostu, jest opasane Prosną i porznięte kanałami, okolonemi zwaleni palacyków, domów i fabryk.

Po powstaniu państwa polskiego Kalisz z niespożyta energią i rozmachem, zabrał się do zasklepienia ran, zadanych barbarzyńską ręką najeźdźcy.

Jak feniks z popiołów powstają z gruzów ul. Wrocławska, Rynek, Warszawska i okoliczne arterie, łączące centrum miasta z peryferiami.

Dziś już tylko gdzieś gdzieś, na bocznych ulicach zauważyć można rumowiska, sterczące smutnie od czasu bombardowania, posiekane przez wichry i nawałnice, zarosłe zielskiem.

Ale jak nas informowano u źródeł miarodajnych, już niezadługo znikną te ostatnie ślady bestialstwa.

Dzięki wydatnej pomocy rządu i nateżenia miejscowego obywatelstwa, przywiązane do nadprośniańskiego grodu, odbudowa poszła w iście amerykańskim tempie, a samorząd kaliski, którego ster podczas obecnej kilkoletniej kadencji spoczywa w wytrwałych dłoniach prezydenta Szarrasa, mimo ostrego kryzysu, który i tu się daje mocno we znaki, dokłada wszelkich starań, by regulacja miasta, jego wygląd zewnętrzny i wszelkie urządzenia użyteczności publicznej postawić na poziomie europejskim.

Przy odbudowie położono niemały nacisk na to, by miasto nie traciło swego charakteru, poprzedniego wyglądu i stylu, przystosować do najnowszych wymogów życia.

Estetyczne, umiejętne i celowe rozplanowanie budowli rzuca się w oko przyjeźdźcy przedewszystkiem w rynku, którego ozdobą jest ratusz stylizowany według dawnych wzorów starego ratusza, a jednak wydatnie rozszerzony, celem wygodnego pomieszczenia wszystkich biur zarządu miasta i wszelkich agend samorządowych.

Pozatem przybyły Kaliszowi dwie monumentalne budowle w postaci wspólnego gmachu teatru miejskiego (projekt arch. Cz. Przybylskiego), malowniczo położonego nad Prosną, oraz gmachu Banku Polskiego tuż obok przy zbiegu Alei Józefiny.

Al. Józefiny, prowadząca z ul. Wrocławskiej do Parku, była już piękna, nowoczesną dzielnicą przed wojną, której wygląd podnosił podwójny szpaler drzew stuletnich oraz szereg reprezentacyjnych gmachów, jak sąd okręgowy, Bank ziem kaliskiej i wille oraz kamienice miejscowego obywatelstwa.

Dzielnica ta, niewątpliwie najładniejsza w Kaliszu, wyróżniała się szerokością, której by jej pozazdrościło mogło niejedno duże miasto europejskie, na szczęście ocalała podczas bombardowania.

Jednak klęska mrozów ub. zimy, dotknęła ul. Józefiny boleśnie, pozabawiając ją naturalnej ozdoby: wszystkie drzewa, o rozłożystych koronach pomarły i w roku bieżącym trzeba było cały ten wspaniały starodrzew wykarzcować.

Samorząd miasta szybko potrafił tej klęsce zaradzić przystępując natychmiast do regulacji i zreformowania jezdni. Po obu stronach alei ułożono dwie szerokie nawierzchnie dla ruchu kołowego oraz poszerzono wydatnie chodniki, po uprzednim doprowadzeniu do ostatecznego porządku kanalizacji posesji.

Jezdnie zostały wybrukowane obrobioną kostką z polskiego kamienia polnego. Jest to pierwsza próba obróbki naszego kamienia polnego.

Jeśli inicjatywa magistratu kaliskiego powiedzie się i trwałość nawierzchni okaże się wystarczającą, będzie można przystąpić do zakrojonej na szeroką skalę obróbki i eksploatacji naszego kamienia polnego.

Zewnętrznie bruk w Al. Józefiny przedstawia się wprost imponująco, a szerokie tafle są dogodne zarówno dla

ruchu kołowego, jak i dla konserwowania i utrzymywania w czystości jezdni.

Skoro mowa o brukach, to przypomnieć należy, że pod tym względem magistrat kaliski uczynił bardzo wiele.

Pewne ulice zabrukowane są kostką granitową, jak również dwa największe mosty Kalisza. Stan jezdni jest naogół w mieście b. dobry, a nawet na bocznych ulicach zadawalający.

Dodamy nawiasem, że Kalisz jest w znacznej części skanalizowany, a posesje przyłączone są do sąsiadujących z ulicami kanałów bezpośrednio.

Skoro bilansujemy w skrócie artykułu dziennikarskiego dorobek pracy samorządu m. Kalisza, wspomnieć również należy, że dumą miasta jest nowożytna elektrownia miejska, mająca oddać żyć starą elektrownię przy Al. Józefiny, czerpiącą energię wodną z Prosn.

Miasto posiada również własną gazownię, funkcjonującą od kilkudziesięciu lat — jest to jedna z pierwszych i najstarszych gazowni na terenie b. Królestwa Kongresowego, słusznie też Kalisz szczycić się może zasługami położonymi na polu gazownictwa polskiego.

Na uwagę i specjalne wyróżnienie zasługują plantacje miejskie, prowadzone wzorowo.

Skwery i plantacje przed ratuszem i pałacem starostwa i w parku oraz liczne zieleńce w mieście wystawiają jaknajlepsze świadectwo kierownictwu.

Zwłaszcza pomysłowe i estetyczne są kłomby na Rynku.

Gdyśmy na wstępie wyliczyli dodatnie strony tego pięknego miasta, jedyną cechę mu z punktu sympatii przyjeźdźcy, w najbliższych artykułach dotkniemy i bolączek nekających mieszkańców.

Sp.

Z Wystawy Turystycznej w Warszawie.



Łowiczenie w swoich malowniczych strojach.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów „Republiki”.

Tomaszów-Mazowiecki.

Z RADY MIEJSKIEJ.

Pod przewodnictwem p. wiceprezesa Landsberga odbyło się posiedzenie rady miejskiej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, zawierającego tylko dwa punkty dodano jeszcze jeden, odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Powtórnie uchwalenie zaciągnięcia pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w sumie zł. 75.000 na budowę domu czynszowego przy ul. Stolarskiej, rada miejska jednogłośnie zatwierdziła.

Następnie wybrano do 13 obwodowych komisji wyborczych po 3 członków i 3 zastępców.

STRASZNA ŚMIERĆ DZIECKA POD KOŁAMI SAMOCHODU.

Wczoraj rano samochód osobowy, prowadzony przez szofera Niepsaję przejechał na drodze pod Tomaszowem 9-letniego Tadeusza Bożyka, zamieszkałego w Tomaszowie przy ul. Wolnej 13. Niefortunnie chłopiec doznał silnych obrażeń cieleśnych i w stanie beznadziejnym odwieziony został do szpitala miejskiego. Szofera pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Radomsko.

ARESztOWANIE.

Niejaki Brauner, poszukiwany od dłuższego czasu przez władze śledcze, został przytrzymany i oddany do dyspozycji władz prokuratorskich.

SPEŁNIONE GROŹBY.

Od dłuższego czasu leczy się p. Marjanna Pyrek u znachora, ordynującego we wsi pod Przedborzem. Kuracja okazała się jednak bezskuteczna, gdyż dolegliwości nie ustępowały. Małżonkowi, by zaniechał częstych pielgrzymek do Przedborza, a udała się po poradę do lekarza. Zagroził jej nawet „laniem”, gdyby ponowiła dawne metody. I tak się stało. W czasie sceny małżeńskie, pan Pyrek pchnął swą połowicę. Upadła na stojący obok kołowy nadebrała sobie żebra. W mgnieniu oka zemdlała i uderzyła tak niefortunnie swego małżonka, że nadzła się na grzebień przygotowany do czyszczenia. Teraz odbywa p. Pyrek kurację w szpitalu, leżąc na brzuchu. Rozmawiając z byłymi szefami, żona nie może znaleźć innego

Pabjanice.

WYNIK AMATORSKIEGO MECZU.

Onegdajszy mecz w piłkę nożną, rozegrany między pracownikami Banku Ludowego a pracownikami powiatowej Kasy Chorych w Pabjanicach dał wynik 5 do 4 na korzyść pracowników Kasy. Mecz niewykwalifikowanych miłośników piłki nożnej obfitował w szereg komических momentów, z zapalem oklaskiwanych przez dość licznie zgromadzoną publiczność.

Obie drużyny zostały wyekwipowane przez Pabjanickie towarzystwo cyklistów.

Dochód z meczu przeznaczono na pabjanicki oddział Polskiego Czerwonego Krzyża.

KORTY TENISOWE.

Dotychczas Pabjanice nie posiadały publicznych kortów tenisowych. Istniejące korty znajdowały się w parkach miejscowych fabrykantów i były dostępne dla bardzo ograniczonej liczby osób, rekrutujących się z pośród pracowników biurowych danej fabryki.

W ostatnich dniach wydział plantacji magistratu m. Pabjanic wykończył w Parku Wolności trzy korty tenisowe, które zaopatrzył w najnowsze urządzenia. Z kortów tych korzystać będą mogły zarówno zrzeszenia, jak i luźne grupy zwolenników tego sportu.

Sprawy wynajmowania kortów regulować będzie specjalny dozorca miejski. Otwarcie kortów nastąpi w najbliższą niedzielę.

KOMITET WYBORCZY N.P.R.

Miejscowy zarząd Narodowej partii robotniczej - lewicy na skutek wezwania zarządu okręgowego przystępuje do zorganizowania miejskiego komitetu wyborczego dla m. Pabjanic oraz powiatu łaskiego.

Komitet ten prawdopodobnie wspólnie z komitetem B.B.W.R. przeprowadzi akcję wyborczą na terenie powiatu. Zebranie organizacyjne komitetu odbędzie się w piątek.



Prof. G. BAUMGARTEN

Pedagog-skrzypek

po powrocie wznowił działalność pedagogiczną
Zapisy od g. 5-7 pp. Skwerowa № 6

Częstochowa.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie częstochowskiej rady miejskiej. Niezwykle ciekawą i symptomatyczną stroną tego posiedzenia był fakt, że PPS CKW, która dotychczas we wszystkich sprawach szła ręką w rękę z żydami i dzięki nim była partią posiadającą większość, wczoraj w związku z wyborami członków okręgowej komisji wyborczej i jej zastępców zawiązała ścisłe porozumienie z Chadecją. W wyniku głosowania wybrani zostali na członków dr. Stanisław Szwedowski 21 głosami (Chadecja) i Franciszek Dederko (P. P. S.) 19 głosami, a na zastępców ich Ignacy Lewak i adw. T. Dziubiński, którzy otrzymali po 19 głosów.

Po przerwie dokonano wyboru 93 członków i 93 zastępców 31 obwodowych komisji wyborczych.

W dalszym ciągu rada dokonała konwersji pożyczki z roku 1920, przerachowując sumę 8 milionów marek na 200.000 zł. Uchwalono zaciągnięcie pożyczki w sumie 80.000 zł. z Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy 5 domów robotniczych i przystosowanie statutu podatkowego od ładunku kolejowego do wskazówek udzielonych przez urząd wojewódzki.

WIECE NAD GRANICĄ.

We wsi Rokitno Szlacheckie odbył się wiec na granicy niemieckiej poświęcony sprawie nienaruszalności granic Polski. Przemówieniem przysłuchiwało się szereg wybitnych urzędników, przybyłych z kordonu. Ludność polska, która chciała przedostać się ze strony niemieckiej na wieś zatrzymana została przez niemieckich urzędników straży granicznej.

Drugi podobny wiec odbył się we wsi pogranicznej Przystajni.

Ozorków.

Dnia 7 b. m. w południe na Rynku w Ozorkowie odbyła się zorganizowana staraniem licznych organizacji politycznych i społecznych wielka manifestacja polityczna w odpowiedzi na ostatnie przemówienie niemieckiego ministra Treviranusa.

Olbryzi rynek zapelniał się wielotysięczną rzeszą ludności. Z trybuny umieszczonej na środku rynku przemawiali: p.p. St. Bojarski, Wł. Niewinowski i St. Raj. Po przemówieniach uformował się pochód i przy dźwiękach orkiestry strażackiej tłumy udały się do pomnika poległych za Ojczyznę mieszkańców miasta Ozorkowa. Tu złożono odpowiednie ślubowanie i uchwalono odpowiednią rezolucję, którą delegacja złożyła p. staroście.

HALINA FICHTENHOLCOWA

absolwentka konserwatorium brukselskiego

wznawia lekcje gry fortepianowej

Piotrkowska 132, telefon 177-83

Zmienna miłość, porwanie i kradzież.

Filmowo-kryminalny dramat w rodzinie łódzkiego kupca.

Miłość na sali tańca. — Ucieczka od narzeczonego, zdobytego przez swatów. — Sprytny pomysł ukrycia narzeczonej. — „Złoty Hersz” podstępem zdobywa żonę i posag. — Policja aresztowała całe towarzystwo.

W domu przy ul. Kielma 19 mieszka z rodziną kupiec Aronowicz.

Najstarszą córką jest 18-letnia Gina. Dziewczyna poznała niedawno 22-letniego Lejba Weinstoka, zamieszkałego przy ul. Południowej 6.

Zakochana para spotykała się na sali tańców Zalcmana.

Rodzice Giny nie zezwolili na poślubienie Weinstoka. Przy pomocy swatów znaleziono dla Giny liczącego już 34 lata kupca Mendla K.

Pod wpływem namowy Weinstoka Gina postanowiła uciec z domu. Wiedząc, iż rodzice nie dadzą jej posagu, korzystając z nieobecności rodziców, siekiera rozbiła kufer poczem skradła 1.000 dolarów, 1.800 złotych oraz biżuterię.

Przed domem oczekiwał Weinstok, który zaprowadził ją do mieszkania swych znajomych, małżeństwa Tabak, u których Aronowiczówna miała zamieszkiwać do dnia swego ślubu.

Tegoż jeszcze dnia Weinstok odwiedził narzeczoną w towarzystwie swego dobrego znajomego Hersza Tarnowskiego, znanego policji pod pseudonimem „Złoty Hersz”.

Tarnowski miał opiekować się Gina i gronć jej w razie wykrycia jej adresu przez rodziców.

Weinstok powrócił do domu, licząc na to, iż w pierwszym rzędzie rodzice narzeczonej zwrócą się do niego, lecz zastawszy go w domu nie będą przypuszczali, iż przyczynił się on do ucieczki.

Obliczenia jego były słuszne. Przez kilka dni mieszkanie Weinstoka było

obserwowane. Stwierdziwszy, iż Weinstok prawie że nie opuszcza mieszkania i

z Gina się nie komunikuje rodzice jej doszli do przekonania, iż córka ich uciekła z domu, nie chcąc wyjść za narzeczonego jej męża p. K., jednakże ucieczka jej nie ma nic wspólnego z Weinstokiem.

Upadłości i nadzory.

W wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi znalazła się na wkan-dzie sprawa firmy „Gustaw Paszke”, w sprawie udzielenia przez Sąd odroczenia wypłat. Firma ta istnieje od 1920 r. i prowadzi w Aleksandrowie przy ul. Kościelnej 12 we własnej nieruchomości fabrykę pończoch i skład pończoch, zatrudniając ostatek kilkudziesięciu robotników. Z załączonego do akt sprawy bilansu wynika, że stan bierny wynosi 93.497 zł. zaś stan czynny 126.556 zł., czyli nadwyżka aktywów nad pasywami wynosi 33.052 zł., tj. przeszło 30 proc. stanu biernego. Firma ma nadzieję wywiązania się zupełnie ze swych zobowiązań z powodu rozpoczynającego się sezonu w branży pończoszniczej, licząc przytem na wpływy od dłużników i odbiorców. Prócz tego firma nadmienia, iż posiada połowę nieruchomości w Aleksandrowie i że obecnie pracuje zarobkowo, osiągając z tego znaczny dochód. Wszystkie te fakty wyluszczone przez firmę „Paszke” da ją dostateczną gwarancję należytego wywiązania się przez nią ze swych zobowiązań. Sąd postanowił udzielić firmie „Paszke” odroczenia wypłat na okres 3-y miesięczny, mianując nadzorcą sądowym p. Leona Stolarczyka, zaś Sędzią-Komisarzem, s. h. T. Kujawskiego.

W styczniu r.b. wpłynęło podanie adw. Felixa, pełnomocnika firmy „E. N. C.” właśc. Cecylją Ryzenbergową, fabryka wyrobów trykotowych, działanych w Łodzi przy ul. 6-go sierpnia nr. 2, o udzielenie odroczenia wypłat. Bilans firmy za mykał się sumą 293.130 zł. W lutym roku bieżącego wpłynęło podanie rzecz-nika firmy „Tiberghien Fils — Trenczyn — Czechostowacja” o ogłoszenie firmy „E. N. C.” upadłości. Firma „Tiberghien Fils” posiada zaprotestowane weksle przez Ryzenbergową, nadmieniając, iż Ryzenbergowa świadomie i rozmyślnie zaciągnęła znaczne zobowiązanie i obecnie zaś wszelkimi sposobami dąży do uchylenia się od zapłaty swych zobowia-

zań. Sąd ferował wyrok, mocą którego ogłosił upadłość fir. „E. N. C.”, datę otwarcia oznaczył na dzień 15 stycznia 1930 r. Tymczasowo Sędzią-Komisarzem zamianował s. h. Biedermana, zaś kuratorem masy apl. adw. Gleitmana. Upadłą oddano pod dozór policji. W marcu r. b. wpłynęło podanie pełnomocnika Ryzenbergowej o uchylenie roztoczonego dozoru policyjnego i udzielenie jej listu glejtowego na przeciąg trzech miesięcy. Wreszcie w marcu wpłynęła skarga in-cydentalna i apelacyjna do Sądu Apela-cyjnego w Warszawie. W skardze tej pełnomocnik upadłej wnosi o uchylenie decyzji I-ej instancji i udzielenie odrocze-nia wypłat. Adwokat Felix motywuje to w sposób następujący: Ryzenbergowa w styczniu r.b. wniosła podanie o udziele-nie jej odroczenia wypłat. Podanie to po-parte zostało bilansem i wyciągiem z ksiąg handlowych oraz wszystkimi po-trzebnymi załącznikami. Prezes Sądu wy-zaczył termin rozpoznania sprawy na dzień 25. II. r.b., oraz polecił biegłemu zbadanie stanu przedsiębiorstwa, biegły czynności swe miał na ukończeniu, zło-żył sprawozdanie, gdy w dniu 14. II. r.b. Sąd Okr. firmie ogłosił upadłość. W dniu 25. II. 30 r. zapadła decyzja pozosta-wienia podania bez uwzględnienia. Ma-jąc na uwadze, wyjaśnia dalej adw. Fe-lix, że decyzja ta nie jest oparta na sta-nie faktycznym, ani prawnym, że wobec materiału znajdującego się w sprawie firmy „E. N. C.” winno być uwzględnio-ne, prosy Sąd Apel. o uchylenie. decyzji Sądu Okr. w Łodzi W czerwcu r.b. Sąd Apel. w Warszawie wyrok Sądu Okr. w Łodzi i decyzję tegoż uchylił i nakazał Sądowi rozpoznanie merytoryczne poda-nia Cecylji Ryzenberg o odroczenie wy-płat. Sąd Okr. w Łodzi po rozpatrzeniu ponownie sprawy opwyższej na ostatni-ni posiedzeniu — udzielił właśc. f-my „E. N. C.” odroczenia wypłat na przeciąg 3 mies. Nadzorcą mianowano Roszaka Le-opolda, zaś Sędzią-Komisarzem s. h. Grossa.

Następnego dnia pp. Aronowicz po-wiadomili o kradzieży i o ucieczce córki wydział śledczy.

W międzyczasie „Złoty Hersz”, pod którego opieką pozostawała Gina, po-stanowił wykorzystać okazję dojścia do pieniędzy i zdobycia ładnej i młodej żonki.

W ciągu rekordowego czasu, bo za-ledwie po trzydniowej znajomości Gina Aronowicz w dniu wczorajszym poślubi-ła Tarnowskiego.

W mieszkaniu Lejba Tabaki odbyła się uczta weselna. Tymczasem Weinstok przybył do mieszkania Tabaka... w cza-sie trwania uczty weselnej, ale po chwili pogodził się z losem...

W międzyczasie wydział śledczy pro-wadził dochodzenie. W łódzkim rabinacie wywiadowcy stwierdzili, iż poszuki-wana przez nich Gina Aronowicz wyszła zamaż, lecz nie za Weinstoka, a za znanego im „Złotego Hersza”.

Około godziny 1-ej pp. kilku wywia-dowców wkroczyło do mieszkania Taba-ków, gdzie zastali młodą parę podczas uczty weselnej.

Po wylegitymowaniu obecnych wy-wiadowcy aresztowali Lejba Weinstoka pod zarzutem namówienia Giny Arono-wicz do kradzieży na szkodę jej ojca, Hersza Tarnowskiego vel „Złotego Her-sza” pod zarzutem usidlenia niepełnolet-niej dziewczyny i wykorzystania skra-dzionych przez nią pieniędzy dla swych osobistych celów i wreszcie Ginę Arono-wicz-Tarnowską za dokonanie kra-dzieży.

Całą skradzioną sumę oraz biżuterję policja odebrała od aresztowanych, przy-czem zachodzi przypuszczenie, iż Wein-stok wziął od swej b. narzeczonej pewną sumę pieniędzy z wiedzą, iż pochodzą one z kradzieży za rzeczenie się wszel-kich pretensji do swej byłej narzeczonej na rzecz „Złotego Hersza”. (p)

Z „LUTNI”.
Dyrekcja Tow. „Lutnia” zawiadamia za naszem pośrednictwem członków chóru żeńskiego i męskiego, że pierwsza powakacyjna lekcja śpiewu odbędzie się w czwartek, dnia 11 b. m. o godz. 8 wieczorem.

ZE ZJEDNOCZENIA PRAC. RZEMIEŚNICZYCH.
W sobotę, dnia 13 b. m. o godz. 19 w lokalu Zjednoczenia, Piotrkowska 238, p. dyr. E. De-bowski wygłosi odczyt pod tyt. „Ubezpieczenie socjalne pracowników rzemieślniczych”. Wstęp dla członków Zjednoczenia bezpłatny.

WYCIECZKA Z. T. K.
W sobotę, dnia 13-go b. m. odbędzie się wy-cieczka do parowej fabryki klejonych dykt „Sil-vania”. Zbiórka o godz. 9.45 przy ul. 11-go Li-stopada 111. W sobotę, dn. 20-go b. m. — do zakładów przemysłowych Widzewskiej Manu-faktury. W dniach 14 i 15 października — do War-szawy. Informacji udziela sekretariat T-wa, przy ul. Piotrkowskiej 56 w poniedziałki, środy i piątki w godz. 20 — 22.

KOPJE PLANÓW RYS. TECHN. e. t. c.
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA-100
TEL. 111-12

Dr. med. J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)
ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. w niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w p. ol

„ODPOWIEDŹ TREWIRANUSOWI”

P. Zygmunt Merkel - Wielozierski złożył ofia-rę na budowę łodzi podwodnej „Odpowiedź Tre-wiranusowi” w sumie zł. 20 i wzywa do składa-nia dalszych ofiar p. inż. Juliusza Leszczyńskie-go, Dyrektora firmy „Konstruktor”, p. Teodora Kluka, p. Jana Małcinowskiego, p. Jana Prejma-ka, p. Seweryna Micherskiego, p. Mieczysława Kalinowskiego, p. Konstantego Sachmowskiego, p. Jana Balskiego, p. Władysława Jasińskiego, p. Czesława Grzymskiego, p. Wacława Podbiel-skiego, p. Józefa Szwarzewskiego.

ZW. LEGJONISTÓW W ZGIERZU.

„Dnia 8 września b. r. odbyło się organiza-cyjne zebranie związku Legionistów Polskich Województwa Łódzkiego Oddział w Zgierzu, na którym powołano zarząd w następującym składzie: Teska Jan — prezes, Żelazowski Wi-told — wiceprezes, Hertel Eugeniusz — sekre-tarz i Szela Karol — skarbnik.

Zarząd nowoorganizowanego oddziału prosi wszystkich kolegów, dotychczas niezrzeszo-nych, zamieszkałych w Zgierzu i okolicy, o łas-kawe podanie swych adresów ob. Hertlowi, Zgierz, ul. Piatkowska 25”.

ZE SZKOŁY GIMNASTYKI I TAŃCA ARTY-STYCZNEGO IRENY PRUSICKIEJ.

Kierowniczka szkoły, która, jako jedyna re-prezentantka Polski zaproszona została do wzię-cia czynnego udziału w wielkim kongresie ta-necznym w Monachium, wróciła obecnie do kra-ju i 15-go września rozpocznie zajęcia w swej uczelni. W programie szkoły: gimnastyka tane-czna, higieniczna, taniec solowy i zespołowy, improwizacja, kompozycja, rytmika perkusyjna, pedagogika, teoria, reżyseria. Dla dzieci zabawy i orkiestra. Dla przyszłych nauczycielek gimna-styki i tancerek — specjalna klasa kształcąca, po ukończeniu której absolwentki otrzymują dy-plomy. Lekcje odbywają się podług programu in-stytutu Mary Wigman w Dreźnie. Informacje i zapisy w sekret. Piotrkowska 57 II (tel. 214-84) codz. od 4—6 pp. Ilustrowane prospekty gratis.

Dyżury aptek

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego (Piotr-kowska 367), S. Hamburga (Główna 50), B. Głu-chowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Ko-pernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), A. Po-tasza (Plac Kościelny 10). (p)

Dźwiękowy Teatr Swietlny „CASINO”
Dziś i dni następnych!
BUSTER KEATON
niezrównany odtwórca ról komicznych
król humoru
ulubieniec łódzkiej publiczności
w swej pierwszej komedii dźwiękowej p. t.
„Małżeństwo na złość”
niebawmy humor kaskady śmiechu — śmiech do łez
Nadprogram dodatki dźwiękowe:
Fielscherowski i aktualności Metro-Goldwyn-Mayer
Początek seansów o godz. 4.30, 6, 8 i 10.15, w soboty i nie-dziele PORANKI od g. 12-ej do g. 3-ej, po cenach najniższych

Specjalny ocet do marynat tylko Gustawa Keilicha

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabianickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
W niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa,
elektroterapia, Roentgen, szczyplenia,
analizy (mocz, krew, płocm,
wydzieliny itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenero-
logiczna dla chorób skórnych i wene-
rycznych
3 ZŁOTE.

PORADNIA
wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
Od 11-12 i 2-3 przyjmują lekarze.
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych
i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy.
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
D-ra med. MARJI LEWINSO-
WEJ
Cegielniana 6, telef. 143-63
Godziny przyjęcia dla pań i panów
10-2 i 4-8.
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyje odmładzających
4. Masaży (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (elektrocoagulacja,
elektroliza)
6. Elektroterapii (dżermia,
d'Arsonvalizacja galwanizacja-
dyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwar-
sollux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny,
żyłaki, zniekształcenia, nowo-
twory i t. p.)
pod kierunkiem CHIRURGA
D-ra Z. LEWINSO-
NA
ordynującego codz. od godz. 1-4

DOKTOR
H. WOLKOWSKI
Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych. Elektroterapia.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8-2 przed poł. i od 6-9
w niedziele i święta od godz. 9-1

BIURKO
amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe, Libaw-
skie (żaluzjowe) do sprzedania. Wia-
domość w administracji.
Rutynowany nauczyciel muzyki
gry fortepian.

M. Szymkiewicz
Wólczńska Nr. 41
udziela lekcji po cenach przystępnych

Lokal handlowy
przy najruchliwszym punkcie ulicy
Piotrkowskiej, składający się z dwóch
dużych pokoi z urządzeniem lub bez
do odstąpienia.
Oferty pod „K. S.” do „Republiki”

Do akt Nr. 1393 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Ło-
dź, Bronisław Pingieński, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 18 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej
Nr. 218, odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należą-
cych do firmy Belting w. H. Sommer-
feld i składających się z prasy do wy-
gniatania poganiaczy członkowych,
oszacowanych na sumę zł. 1300.
Łódź, dnia 5 września 1930 r.
Komornik:
(Podpis nieczytelny)



OBSTRUKCJE
chroniczną, zaburzenia żołądkowe i kiszkowe
LECZA ZIOŁA
regulujące trawienie
GASTROSA Magistra E. Wolskiego
Żądać w aptekach i składach aptecznych.
Skład główny:
Centrala Naturalnych Środków Leczniczych
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, Nowogrodzka 46 m. 2
tel. 326-98

Do sprzedania na dogodnych warunkach lub wydzierżawienia w Łodzi FABRYKA

składająca się z 4-ech zespołów przedziałniczych (szerokich) system Hoffmana
i wielkiej szarpani, maszyny parowej o 450 koni i 2-ech parowych kotłów, —
wielkość fabryki w świetle około 4500 mt. kw. należący plac z budynkami
pomocniczymi i szopami około 12.800 m. kw.
Oferty piśmienne do biura ogłoszeń S. Fuchs w Łodzi, Piotrkowska
Nr. 50, pod „Fabryka 100”.

Gimnazjum Żeńskie
Józefa Aba
w Łodzi, Zielona 10, tel. 122-12.
Zapisy kandydatek do wszystkich klas przyjmuje sekretariat co-
dzienne od godz. 10-1
Dyrektor (—) J. AB.
Uwaga: **PRZEDSZKOLE** przy gimnazjum p. Felicji Kędrzyny.
Zajęcia rozpoczynają się dnia 15 września r. b.

SZKOŁA HANDLOWA
Łódzkiego Tow. Szerzenia Wiedzy Handlowej
ul. Gdańska Nr. 45.
Kandydatów przyjmuje Kancelaria Szkoły codziennie w godzi-
nach biurowych. — Od nowostępujących wymaga się świadectwo
ukończenia szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum.
Do klas — W ZAKRESIE SZKOŁY POWSZECHNEJ
przyjmuje się dzieci od lat 7-10.

Dr. med.
H. Bergson
Choroby kobiece
powrócił
Narutowicza 6, od 6-7 pp.

Dr. B. DONCHIN
specjalista chorób oczu
przeprowadził się na
PIOTRKOWSKA 90, telef. 221-72
Przyjmuje od 10-1 i od 4-7.30 wiecz.

DR. MED.
M. LERNER
spec. chor. dzieci
przyjmuje od 3-5
Zachodnia 64, telefon 113-09

Profesor chorób nerwowych
Dr. med. Wł. Dzierżyński
rozpoczął ordynację
od godz. 5-6
ul. Kopernika 21, telefon 123-83

DR. MED.
P. MARKOWICZOWA
choroby skórne i weneryczne
powróciła
Al. I. Maja 37, telef. 166-35
przyjmuje od 9-11 i od 4-8 wieczór
Gabinet kosmetyczny, lekarski

Dr. med.
IGN. MARGOLIS
okulista. Przyjmuje obecnie
Al. Łościszyńska 21, tel. 165-17.
od 1-2 i 5-7.

Lekarz - Dentysta
P. Żyńska-Kahanowa
11-go Listopada 9 (Konstantynowska)
tel. 133-53
POWRÓCIŁA

Dr. Michał Eljasberg
chirurg
powrócił
Piotrkowska Nr. 80.
Przyjmuje od godz. 4-5
Tel. 117-87.

Dr. med.
LAJCHTER
STOMATOLOG
Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, języka
powrócił
ZIELONA 9, i piętro front,
tel. 149-66, od 2-6 1/2 po poł.

Lekarz dent.
F. Rozen-Rawicz
Kilińskiego 49, tel. 154-36
powróciła

Lekarz-dentysta
A. DREJZENSZTOKOWA
powróciła
Piotrkowska 89. Tel. 112-59.

SPRZEDAM
lustro duże — tremo inkrustow. brzo-
nem, kredens, dębowy, 2 szafy dębowe,
otomane i maszyny do pisania Hamont,
Orla 3, m. 5, od godz. 17 do 19-ej.

Rutynowany buchalter
z kapitałem 5.000 zł. przystąpi do do-
brych prosperujących interesów.
Oferty sub „D. H.”

Dr. med.
Niewiażski
specjalista cho-
rób skórnych
wenerycznych
i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11
i od 5-9,
w niedziele i święta
od 9-1
Oddzielna pocze-
kalnia dla pań

Lekarz - dentysta
B. NUSBAUMOWA
powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 121-23
Godz. przyjęć 4-7

Rutynowana
nauczycielka
buchalterji
powróciła i wzno-
wiła lekcje buchal-
terji podwójnej po
cenach bardzo przy-
stępnych. Adres:
Wólczńska 41 m. 32

WANNY
cynkowe z piecami miedzianymi oraz
bez pieców wykonywa solidnie na
obstalnok
ZAKŁAD BLACHARSKI
CH. JOSKOWICZ
Łódź, Gdańska Nr. 92.
WARUNKI DOGODNE.
Uwaga: Spacjalne wentylatory
do biur kanalizacyjnych.

20.000 zł.
poszukuję na 1 szty Nr. hipote-
ki. Oferty sub „20000” do admin.
„Republiki”.

Nauczyciel przyrody
w godzinach pozaszkolnych
poszukiwany.
Oferty sub „A. B.” do Administ-
racji „Republiki”.

Do akt Nr. 921 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Ło-
dź, Tomasz Chorzeński, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 12
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Gustawa i Heleny małż. Kaffemana i
składających się z mebli, oszacowa-
nych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 3 września 1930 r.
Komornik: T. CHORZEŃSKI

Do akt Nr. 2436 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Ło-
dź, Zygmunt Makowski, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 49,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Lwowskiej 8,
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Katarzyny Braun i składających się z
mebli, oraz samochodu - taksówki fir-
my „Ford”, oszacowanych na sumę
zł. 8565.
Łódź, dnia 3 września 1930 r.
Komornik: Z. MAKOWSKI.

Do akt Nr. 1230 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Grodzkiego w Ło-
dź, Bronisław Pingieński, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 20 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Rokietnickiej
126, odbędzie się sprzedaż z przetargu
publicznego ruchomości należących do
firmy „Trak”, składających się z 6
metrów sześciennych desek sosno-
wych grubości 1 cal, oszacowanych na
sumę zł. 560.
Łódź, dnia 6 września 1930 r.
Komornik:
(Podpis nieczytelny)

BIURO
„Wywiad Kredytowy”
z ulicy Wólczńskiej 17
przeniesione zostało
na ul. Cegielnianą 15



DRUCIANE Par-
nany, Plec onki, Tka-
diny, Gazy miedz.
do tilitrów „Rabitz”
ko robót betono-
wych, we wszyst-
kich metalach wy-
rabia i poleca
Rudolf Jung
Łódź, Wólczńska
Nr. 151, tel. 128-97

Do akt Nr. 2301 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Adam Łagodziński, zamieszkały w
Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Trębackiej 18
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
firmy „A. Sztajnszajder” i składają-
cych się z pianina, oszacowanego na
sumę zł. 700.
Łódź, dnia 2 września 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI

Do akt Nr. 2256 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Adam Łagodziński, zamieszkały w
Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr. 55,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Skwerowej 20
odbędzie się sprzedaż z przetargu pu-
blicznego ruchomości, należących do
Szulima Salomonowicza i składających
się z mebli oszacowanych na sumę zł.
1400.
Łódź, dnia 2 września 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1089 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Adam Jaroszyński, zamieszkały w
Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 15 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej
Nr. 20 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należą-
cych do Walentyny i Bolesława Stasiaków
i składających się z mebli, urządzenia
lokalu i maszyny do szycia, oszacowa-
nych na sumę zł. 540.
Łódź, dnia 5 września 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2696 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Adam Jaroszyński, zamieszkały w
Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7,
na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 22 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Drewnow-
skiej 102, odbędzie się sprzedaż z
przetargu publicznego ruchomości, nale-
żących do Józefa Hagendorfa i składa-
jących się z maszyny parowej do pe-
dzenia fabryki, oszacowanej na sumę
zł. 5000.
Łódź, dnia 5 września 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2618 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Stanisław Dulkowski, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na
zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Żeromskiego
Nr. 29 odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należą-
cych do Chaima Engla i składających się z
mebli, oszacowanych na sumę zł. 695.
Łódź, dnia 1 września 1930 r.
Komornik: S. DULKOWSKI.

Do akt Nr. 2667-70-71 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sadu Powiatowego w Ło-
dź, Stanisław Dulkowski, zamieszkały
w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na
zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza,
że w dniu 19 września 1930 r. od godz.
10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej
Nr. 37, odbędzie się sprzedaż z prze-
targu publicznego ruchomości, należą-
cych do Wigdora Kohna i składających się
z towarów zwanych Chartuni, frako-
we i popeliny, oszacowanych na sumę
zł. 10.500.
Łódź, dnia 28 sierpnia 1930 r.
Komornik: S. DULKOWSKI.

Do sprzedania
Warsztat mechaniczny
firmy „Jeska” w Konstantynowie.
Informacje u apl. adw. M. Rozentala,
Wschodnia 39 (w godz. od 5-6 pp.).

